

PROTOKÓŁ LII/18
z sesji Rady Miejskiej Mieroszowa
w dniu 28 lutego 2018 r.
w Urzędzie Miejskim w Mieroszowie

Godzina rozpoczęcia: 13 : 00

Godzina zakończenia: 17 : 30

Ad. 1. Otwarcia sesji dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa - Pani Maria Chmielnicka informując, że sesja została zwołana na wniosek Burmistrza Mieroszowa. Stwierdziła, że na stan 15 Radnych Rady Miejskiej obecnych jest 14 Radnych, czyli ustawowa większość do podejmowania prawomocnych uchwały.

Lista obecności stanowi załącznik Nr **1a** do niniejszego protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr **1b** do niniejszego protokołu

Pani Przewodnicząca powitała zaproszonych gości :

- **Burmistrza Mieroszowa – Pana Marcina Raczyńskiego,**
- **Z-cę Burmistrza – Pana Rafała Dzimirę,**
- **Z-cę Skarbnik Gminy – Panią Magdalenę Ostaszewską,**
- **Kierowników Referatów.**

Ad. 2. Przewodnicząca odczytała proponowany porządek obrad i poddała go pod głosowanie :

Proponowany porządek obrad :

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym – zapytania Radnych.
5. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

6. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Mieroszowa.
7. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zmian w budżecie gminy Mieroszków na 2018 r.
8. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zlokalizowanego w Nowym Siodle w gminie Mieroszków.
9. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Mieroszowa.
10. Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych – odpowiedzi Burmistrza.
11. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.
12. Wolne wnioski, informacje, apele, w tym mieszkańcy.
13. Zakończenie obrad.

Porządek obrad został przyjęty 14 głosami „za” jednogłośnie.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa poinformowała, że protokół z sesji w dniu 31.01.2018 r. został sporządzony i wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej oraz przesłany Radnym mailem.

Protokół z sesji w dniu 31.01.2018 r. został przyjęty 13 głosami „za”, 0 głosami „przeciw” oraz 1 głosem „wstrzymującym się”.

Ad. 4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym – zapytania Radnych omówił Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Odnosząc się do punktu 1 sprawozdania w zakresie Finansów, **Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z pytaniem, czy nadzór został wykonany terminowo.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że wszystko zostało wykonane terminowo.

Odnosząc się do punktu 7 sprawozdania w zakresie Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, **Radna – Pani Maja Sadowy** zwróciła się z prośbą o uzyskanie większych informacji w tym temacie, oraz odnosząc się do punktu 14 sprawozdania w zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, Radna zwróciła się z pytaniem, jakie to były zadania.

Kierownik Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że wszystko jest w trakcie dopinania na ostatni guzik całej dokumentacji do złożenia wniosku. Koszty dokumentacji projektowej wynosiły około 12 000 zł za studium wykonalności, natomiast dokumentacja projektowa około 20 000 zł. dokładnie sprawdzę po przerwie tę ostatnią kwotę.

Kierownik Referatu odpowiedział również, że zadania te dotyczyły ul. Reymonta, w Golińsku – nieruchomości nr 92, fragmentu ul. Malinowej, w Unisławiu – drogi równoległej do krajowej przy wyjeździe, w Sokołowsku – w stronę Andrzejówki koło Pana Mąki oraz od ulicy powiatowej do wodociągów.

Odnosząc się do pkt. 20 sprawozdania w zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Radny – Pan Tomasz Maciejewski** zwrócił się z pytaniem, o jakich obiektach jest tutaj mowa.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że były to różne obiekty stanowiące własność osób fizycznych, nie były to gminne budynki.

Odnosząc się do pkt. 4 sprawozdania w zakresie Organizacyjno – Prawnym, **Radna – Pani Kamila Milewska** zwróciła się z pytaniem, o jaką liczbę osób można się starać.

Kierownik Referatu Organizacyjno – Prawnego – Pani Beata Brzezińska

odpowiedziała, że jest to na jedną osobę.

Nawiązując do nadzoru budowlanego, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem, czy inspekcja w terenie była na wniosek inspektora, czy na wniosek innych osób?

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że inspekcja była na wniosek osób prywatnych. My po prostu towarzyszymy przy takich działaniach.

Wiceprzewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem, czy są znane wyniki konsultacji społecznych odnośnie Sołectwa Kamionka.

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że konsultacje społeczne są rozpoczęte i nadal trwają.

Odnosząc się do pkt. 12 sprawozdania w zakresie Gospodarki Przestrzennej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, **Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz** zwróciła się z pytaniem, jakie elementy przy ocenie tego typu projektów są brane pod uwagę, jeśli chodzi o komisję oceniającą wnioski. Czy zespół, który uzgadnia między biurem inwestycji a biurem funduszy, analizował tą inwestycję pod kątem możliwości późniejszego otrzymania dotacji?

Inspektor ds. projektów – Pani Mariola Piwczyńska – Stachura odpowiedziała, że odbyło się spotkanie z Panem Burmistrzem oraz z Panią Elżbietą Buziewicz. Zostały przedstawiane kryteria i zostało to analizowane.

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński dodał, że do tej pory wszystkie wnioski, które zostały przez nas złożone uzyskiwały dofinansowanie. Jest to jedyny przypadek, jeżeli chodzi o rewitalizację zarówno przestrzeni, jak i zasobów. Tutaj

było zbyt mało pieniędzy a na to składało się wiele czynników m.in. również kurs euro. Wszystko zawsze jest sprawdzane, jest naprawdę bardzo dobry zespół, który to cały czas monitoruje. Natomiast, jak widać – nie wszystkie wnioski mogą uzyskać dofinansowanie. Na pewno składając wniosek do IPAW-u przyjrę się jeszcze tym aspektom, które są oceniane, żeby zmaksymalizować możliwą do uzyskania punktację przy ocenie wniosku. Już teraz na 100% wiemy i zostało to opublikowane, że Gmina Mieroszów otrzymała dofinansowanie w 85% na niską emisję, czyli Park&Ride oraz wymiana wszystkich lamp oraz opraw oświetleniowych na ledowe w gminie Mieroszów.

Nawiązując do naboru na wnioski odnośnie dofinansowania **Radna – Pani Kamila Milewska** zwróciła się z pytaniem, ile zostało złożonych wniosków.

Kierownik Referatu GPIiOŚ – Pan Jakub Stolicki odpowiedział, że zostało złożonych około 10 wniosków.

Nawiązując do ul. Wolności 29, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że ani miejsce nie jest dobre, ani zaplecze. Przy ostatniej z dyskusji, jednym z wariantów było zrobienie takiego domu pomocy dla ludzi starszych na ul. Żeromskiego – budynku gimnazjum. Tam są o wiele lepsze warunki, jest tam zaplecze. Natomiast, na ul. Wolności 29 nie ma nic, dlaczego akurat tam jest to wykonywane?

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odpowiedział, że przy ul. Żeromskiego będzie się znajdować przeniesiona szkoła podstawowa z Kowalowej. Jest to dużo lepsze wykorzystanie tego budynku, jeżeli chodzi o szkołę, a nie o centrum socjalne.

Odpowiadając na pytanie Radnego – Pana Tomasza Maciejewskiego, nawiązując do punktu 4 sprawozdania w zakresie Rozwoju i Pozyskiwania Funduszy

Zewnętrznych, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że są to dwie drogi wewnętrzne za wiaduktem. Pod koniec zeszłego roku dostaliśmy zapewnienie, że otrzymamy dofinansowanie w kwocie 95% na zrobienie tej jednej drogi wewnętrznej za wiaduktem, a są dwie. W zeszłym tygodniu, po kolejnych negocjacjach udało nam się otrzymać również zapewnienie dofinansowania drugiej drogi. Dwie drogi będą robione w tym roku.

Odpowiadając na zapytanie Radnej – Pani Mai Sadowej odnośnie przeniesienia szkoły podstawowej w Kowalowej na ul. Żeromskiego, **Burmistrz Mieroszowa** odpowiedział, że w tej kwestii rozmowy zostały już przeprowadzone, przeniesienie planowane jest od września 2018 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad. 5. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej omówił Burmistrz Mieroszowa.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 6. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Mieroszowa omówił Burmistrz Mieroszowa.

Przewodniczący Komisji poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji i Komisja Ogólna wyraziła opinię do skargi jako bezzasadnej.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Radny – Pan Tomasz Maciejewski zwrócił się z pytaniem, czy skarżący został

poinformowany o terminach posiedzeń.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka odpowiedziała, że tak. Został poinformowany pismem z dnia 14.02.2018 r.

Uchwała nr LII/236/18 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 28.02.2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Mieroszowa została podjęta jako bezzasadna 9 głosami „za”, 0 głosami „przeciw” oraz 5 głosami „wstrzymującymi się”, jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Podjęta uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Ad. 7. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie zmian w budżecie gminy Mieroszów na 2018 r.

Przewodniczący Komisji Ogólnej poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji i Komisja Ogólna wyraziła pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie, jednocześnie informując, że zgodnie ze Statutem Gminy Mieroszów będzie to głosowanie jawne imienne.

Uchwała nr LII/237/18 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 28.02.2018 r. w sprawie zmian w budżecie gminy Mieroszów na 2018 r. została podjęta 15 głosami „za” jednogłośnie.

Za podjęciem uchwały głosowali wszyscy Radni.

Podjęta uchwała stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Ad. 8. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zlokalizowanego w Nowym Siodle w gminie Mieroszów omówił Burmistrz Mieroszowa.

Przewodniczący Komisji Ogólnej poinformował, że projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji i Komisja Ogólna wyraziła pozytywną opinię.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji.

Przewodnicząca Rady odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie.

Uchwała nr LII/238/18 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 28.02.2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru zlokalizowanego w Nowym Siodle w gminie Mieroszów została podjęta 15 głosami „za” jednogłośnie.

Podjęta uchwała stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 9. Projekt uchwały Rady Miejskiej Mieroszowa w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Mieroszowa.

Przewodnicząca Rady oddała głos uchwałodawcy.

Radny – Pan Ryszard Gubernat poinformował o pewnych zmianach w ustawie prawnej. Zmienia się par. 4 o konsultacjach z Urzędem Wojewódzkim, była tam zła data: par. 4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia w związku z obowiązującą od 1.06.2018 r. i jest to związane z Kodeksem Pracy. Nie można robić tego z dnia na dzień o czym nie wiedziałem, jak i ten prawnik nie wiedział, który podpisywał pierwszą wersję. Natomiast pan z Nadzoru Kontroli z Urzędu Wojewódzkiego stwierdził, że trzeba tą datę zmienić. W uzasadnieniu również są zmiany daty, również w uzasadnieniu w pierwszym zdaniu był błąd. Powinno być: tylko obowiązującego Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18.03.2009 r. w sprawie wynagrodzenia pracowników samorządowych Dz.U. z 2004 r. poz. 1786 z późn. zm. Chciałem również zaznaczyć, że pierwsza strona tej uchwały została skonsultowana z radcą Urzędu Miejskiego i uzyskała pozytywną ocenę, czego dowodem jest pieczęta radcy prawnego.

W 2014 r. podczas ustalania wynagrodzenia Burmistrza na nieformalnym spotkaniu, na którym może nie wszyscy byli, było nas 13 i ustaliliśmy, że dodatek funkcyjny, który jest składową 20 i 40%, ustalimy na poziomie 20%, z ewentualną zwwyżką w przyszłości do 40%. Wtedy, jeśli sobie dobrze przypominam 11 Radnych było za, 1 był przeciw, dwoje czy troje radnych się wstrzymało. Później, w 2015 r. zaproponowałem Panu Burmistrzowi w protokole audyt, którym w pierwszej chwili był bardzo zachwycony, ale później się już z tym nic nie działo. Zmierzam do tego, że gdyby zrobiono wtedy audyt to być może jak napisał Pan Raczyński: wyciągnięto by trupy z szafy. Tych trupów może w ogóle nie wyciągnięto, gdyby był zrobiony audyt. Nie jest moją winą, że tego nie zrobiono. Niektórzy z Państwa tu na sali może nie pamiętają, a może pamiętają, że kiedyś Rada w składzie dwudziestoosobowym mogła odwołać Burmistrza. Później te czasy minęły i zrobiło się tak, że Burmistrz jest wybierany przez całą społeczność gminy. Jediną formą pokazania swojego niezadowolenia jest ustalenie wynagrodzenia dla Burmistrza i nie ma innej formy. Są jeszcze formy prawne, jak widać nie zadziałały w Urzędzie Wojewódzkim.

Usłyszałem ostatnio na posiedzeniu Komisji, że jest to zemsta, coś w tym rodzaju. Nie będę wskazywał kto to mówił – to nie jest żadna zemsta, ten proces trwa trzy lata. Zwalanie na poprzednika, na poprzednią Radę, na jakieś subkonto które nie istniało, za 10 dni, pisze Pan, że takiego subkonta w ogóle nie było; to po co Pan mówi, w świat idzie informacja, że było subkonto. Nie chcę tu cytować, bo już cytowałem to 5 razy i nie ma żadnego sensu ciągnąć to dalej. Prawda jest taka, że przegrał Pan sprawę w SKO i stwierdza Pan, jeśli sobie dobrze przypominam, że nie miał Pan innego wyjścia, niż podpisać te zobowiązania. Otóż, miał Pan wyjście bo istnieje system odwoławczy i chciałem powiedzieć i zacytować, że Pan Prezes Wałbrzyskich Wodociągów – Marek Mielniczuk zapraszał Pana w 2015 r., Pan Prezes spotkał się z Burmistrzem Mieroszowa by ustalić sposób rozwiązywania tego problemu, a potem nic się w tej sprawie nie działo. Złożona została skarga na bezczynność Burmistrza. Jej efektem była decyzja stwierdzająca około 1 300 000 zaległości. To była skarga WZWiK na bezczynność Burmistrza do SKO i SKO podjęło taką, nie inną decyzję. Tutaj też mówiłem na Komisji, że będzie jeszcze gorzej, ponieważ według Prezesa Wodociągów, Wodociągi domagają się 700 000 zł od ZGKiM za użytkowanie nieruchomości – sieci wodno – kanalizacyjnej, którym właścicielem jest związek. Aktualnie zostały podjęte działania w celu sprawdzenia dokumentów źródłowych i uregulowania spraw własnościowych do apelacji był Burmistrz Mieroszowa. Tymczasem gmina musi zapłacić wodociągom 1 300 000 zł, to już o tym mówiłem, z dalszych informacji wynika i o tym też już mówiliśmy, że jedna ze studzien w Golińsku nie ma pozwolenia wodno - prawnego. Cytuję Prezesa Wałbrzyskich związków: „Wysłaliśmy mieroszowskiej spółce odwołanie w sprawie naszych nieruchomości – urządzeń wodno – kanalizacyjnych, które położone są na obszarze gminy Mieroszów; wyjaśnia Marek Mielniczuk – Prezes Wałbrzyskich Wodociągów. Były Prezes ZGKiM odesłał dokumenty, którego umowa nie obowiązuje – to są negocjacje. Sprawę badają nasi prawnicy, jeśli okaże się, że było to bezumowne to kwota do zapłaty może być jeszcze większa. Przypomnę, że to się działo 3.03.2016 r. Później był tu artykuł można powiedzieć, że atakujący z kolei

Mariusza Liczbińskiego - teraz Radnego, który Pana zdaniem doprowadził do takiej sytuacji, jaką mamy dzisiaj, tyle że Pan Liczbiński napisał ad vocem, do którego się Pan już nie ustosunkował. Przytoczę słowa Pana Liczbińskiego: „Od połowy roku zamierzał Pan sprawę Odyna, nie przygotował finansów gminy na tę sytuację, choć miał Pan ku temu okazję. Uchwalał Pan przez dwa lata budżety i nie podjął Pan negocjacji.” Mówię cały czas o 2016 r. Zaciągnąłem opinii bo usłyszałem i Pan pisze to, że był Pan już tuż, tuż do dogadania się z wałbrzyskimi wodociągami. Otóż nie był Pan tuż tuż. Był Pan tam trzy razy, w jednych, czy w dwóch uczestniczył Pan Szelemej i nic z tego nie wynikło. Chyba, że ma Pan lepsze dane, bo ja mam takie, że się to skończyło na niczym. Poza tym, jeśli już Pan pisze, to niech Pan przynajmniej nie manipuluje, bo znów Pan pisze połowę nieprawdy. Pisze Pan o budżecie, niektóre inwestycje spadły, ponieważ zablokowano Panu budżet. Wnioski składane do budżetu były przed zaistniałą sytuacją min. wniosek o ograniczenie transportu do 60 000 zł, o basenie. Ja tylko powiem tak, działał Pan, czy działa dalej na szkodę interesu gminy, jej finansów i mieszkańców tej gminy. Pomijając naruszenia mojej godności osobistej, podczas wykonywania mandatu Radnego, Pan mnie obraził i nie tylko mnie, bo również Panią Skibską, która w jakiś logiczny sposób się wytłumaczyła, a ja byłem tak zaskoczony, że powiedziałem za mało niż powinienem powiedzieć. Poza tym, składaliśmy jako Klub Radnych interpelacje w maju 2017 r., że Pan Prezes Rybczyński działa nie zgodnie z ustawą antykorupcyjną i nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Wręcz, stwierdził Pan Rybczyński, którego już tutaj nie ma, że on w ogóle nie podlega tejże ustawie. Jak zapytałem Pana kiedyś, komu składa się oświadczenie majątkowe, Pan tu powiedział mi, że Urzędowi Skarbowemu. Dokładnie wiedziałem, że tak nie jest i w związku z tym złożyłem pytanie na piśmie i też to mam, odpowiedział mi Pan wtedy, że Urzędowi Skarbowemu i Burmistrzowi. Czyli, wiedział Pan dokładnie, że Pan Rybczyński kłamie w ustawach antykorupcyjnych i nie zrobił Pan nic, nawet nie odpowiedział Pan na interpelację naszego klubu. Poza tym, zasięgnąłem sobie dane: zestawienie dotyczące wielkości wydatków majątkowych i procentowych udziałów własnych

wydatków budżetu. Boguszów Gorce - 256,83; Czarny Bór – 1033,60; Głuszyca – 202,39; Jedlina – 343,25; Stare Bogaczowice – 320,16; Szczawno Zdrój – 66 1099; Mieroszów 82,00 zł. Są to dane z 2016 r. Napisał Pan, że ten zablokowany budżet spowoduje, że nie będziemy kończyć rewitalizacji. Pisać można wszystko, tylko żeby pisać prawdę. Sam Pan jest twórcą teorii, że 85% dostał Pan dofinansowania i teraz ja z Panią Skibską zablokowaliśmy budżet. Zablokowaliśmy budżet nie dlatego, że Pan Skibski, jak tam napisał, że to jest jakiś konflikt interesów, a ja np. jaki mam konflikt interesów, ja w ogóle nie startuję na Burmistrza. Ja nie mam żadnego konfliktu interesów, tylko nie mogę tolerować trzy letniej indolencji, czasami niekompetencji. Taka jest prawda, opuszczenia komisji, sesji. Kiedyś powołałem się na jakiś protokół, a Pan powiedział, że protokół to jest nic. Protokół to jest dokument z którym trzeba się liczyć. W związku z tym, ponieważ to uzasadnienie jest jakie jest, chciałem Pana zapytać przy okazji bo może się mylę, jakie to tam uzgodnienia dokonał Pan z Panem Markiem Mielniczukiem – Prezesem Wałbrzyskich Wodociągów, bo według mnie żadnych. Proszę mi powiedzieć, drugą rzecz o tych 7 000 zł za użytkowanie sieci wodno – kanalizacyjnej, której właścicielem jest związek. Czy tu są jakieś negocjacje?

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odniósł się do uchwały przedłożonej przez wnioskodawcę, głównie do uzasadnienia bo tak naprawdę już w tej wypowiedzi, którą Pan pierwszą przytoczył mówiąc szczerze, jest to mniej więcej na takim samym poziomie, jeżeli chodzi o składność i logikę przedstawioną w uzasadnieniu, więc Pan wybaczy, ale trudno tu się odnosić do bieżącej Pana wypowiedzi, natomiast przygotowałem się do tego, żeby się odnieść do Pana pisemnego uzasadnienia.

Tutaj jest wspomniana informacja o tym, że Pan odnosi się do programu, jak rozumiem - wyborczego. Czytamy, że : powstanie gmina nowej jakości program wyborczy był bardzo rozbudowany, nie zrealizowano prawie nic z wyjątkiem remontu ulicy w Sokołowsku i powstała droga gminna. Mam tutaj wrażenie,

że wnioskodawca tak naprawdę nie zauważył co się działo przez ostatnie trzy lata w gminie Mieroszów, ile było inwestycji, ile dobrych rzeczy się zadziało i o tym państwu przypomnę, ale na koniec mojego wystąpienia. Więc, oczywiście jest to w pierwszym punkcie już nie prawda, drugi punkt, jest to punkt, który dotyczy kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej na dzień 31.12.2014 r. przypominam, jestem nie całe trzy tygodnie Burmistrzem dlatego, że zaprzysiężenie było 8.12.2014 r., tu mamy kontrolę na dzień 31.12.2014 r. i dotyczyło to środków trwałych i ich ewidencjonowania. Mam dokument, bo tutaj się Pan powołuje, że wszystko było nie tak, było bardzo źle itd. W związku z tym, że nieprawidłowości rzeczywiście zostały wykazane za tamten okres – od 2010 do 2014 r. do 31 grudnia. Mam tutaj orzeczenie Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych z dnia 14.02.2018 r. w którym jest orzeczenie: „Uniewinnia się Burmistrza Mieroszowa Marcina Raczyńskiego z zarzutów naruszenia dyscypliny finansów publicznych”, mało tego w uzasadnieniu w woli przypomnienia, że Pan wnioskodawca od wielu lat zabiega o to, żeby udowodnić, zresztą tak Pan powiedział na początku: w różnych instytucjach się nie udało, więc spróbujemy obniżyć pensję Burmistrzowi dlatego, że jest to jedyne narzędzie – to są Pana słowa, mniej więcej je przytaczam. Dalej mówię o tym orzeczeniu Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, że Rada Miejska Mieroszowa wydała pozytywną opinię o sposobie wywiązywania się z obowiązków służbowych Burmistrza Mieroszowa – Pana Marcina Raczyńskiego. Odmienne, to jest negatywne stanowisko w tej sprawie, przedstawione zostało Zastępcy Rzecznika przez Klub Radnych „Niezależni” Rady Miejskiej Mieroszowa. Tutaj nie ma niczego dziwnego. Natomiast, chciałem Państwu pokazać, że jest to kolejny – już drugi punkt, mówiący o tym, że w tym uzasadnieniu posługuje się Pan wnioskodawca wydarzeniami, z których zostałem uniewinniony i zupełnie oczyszczony. Następnym punktem do którego się odniosę, jest punkt mówiący o rewitalizacji. Pan, w sposób chaotyczny przedstawia sytuację dotyczącą funkcjonowania referatu Pozyskiwania Środków Zewnętrznych i tylko jednego zagadnienia dotyczącego rewitalizacji, gdzie rzeczywiście wniosek został pozytywnie

oceniony, ale jak już Państwo wiedzą, była niewystarczająca liczba środków finansowych, żeby akurat nasz wniosek, przy takiej punktacji dostał dofinansowanie. Przytacza Pan informacje, które świadczyłyby o tym, że brak dofinansowania w tym jednym punkcie dotyczącym rewitalizacji jest czymś nagannym, a ja zastanawiam się od dłuższego czasu, czy rzeczywiście złożenie wniosku o dofinansowanie – czyli, de facto staranie się o to, żeby zrobić rewitalizację nie z funduszy własnych gminy, tylko z funduszy zewnętrznych. Czy to jest coś, co jest złe? Ja uważam i mamy przykłady, nawet z najbliższego regionu, gdzie gminy zupełnie nie złożyły wniosku o dofinansowanie, jeżeli chodzi o rewitalizację. W związku z tym, co mam powiedzieć? Że jest to dobrze, bo nie mają kłopotu, bo nie znalazły się na liście? Nie znalazły się, bo w ogóle nie złożyły wniosku. My się od samego początku staramy pozyskiwać środki zewnętrzne. Dokładnie Państwo pamiętają moją reakcję przy zmianach i jedyną zmianą do budżetu, którą zaproponowałem jeżeli chodzi o budżet na pierwszy rok funkcjonowania mnie jako Burmistrza, kiedy powiedziałem, że funkcjonowanie ul. Reymonta w całości z środków własnych jest niedobre. Ponad milion złotych ze środków własnych, nie jest to dobre posunięcie. Ja zawsze stawiałem na pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Czy my mamy teraz naprawdę debatować czy karać kogoś że złożył wniosek? Oczywiście, że nie. To są też przekłamania mówiące o tym, że jest jakaś kwota – 118 000, ale chciałem Państwu powiedzieć, że rzeczywiście umowa, która została zawarta z firmą o której Pan wspomina, to była kwota nie chcę przekłamywać około 90 000 na stworzenie lokalnego programu rewitalizacji, ale myśmy mieli 85% dofinansowania do tego przedsięwzięcia, czyli de facto myśmy mieli zwrot kosztów. Rewitalizacja, to nie jest temat zamknięty w chwili obecnej dlatego, że jestem po rozmowach z dyrekcją IPAW-u i tam powiedziano: bardzo dobrze, żeście się państwo odwołali bo my rzeczywiście się odwołaliśmy od tej decyzji, zobaczmy jak to się wszystko rozstrzygnie, ale proszę mieć na uwadze, że zawsze po wykonaniu pewnych inwestycji przez innych beneficjentów mogą zostać fundusze, które mogą być wykorzystane w roku następnym. Więc, w związku z tym, że my już mamy

pewne pieniądze z niskiej emisji to będę proponował, żebyśmy w tym roku wykonali niską emisję, bo podobne pieniądze są zabezpieczone w budżecie, właśnie na rewitalizację, a rewitalizację zrobić w przyszłym roku. Natomiast, w związku z tym, że mamy gotowe projekty, to chociażby część rewitalizacji, która wymaga natychmiastowego działania np. ulica Dolna i skarpa, my będziemy to robili tej wiosny bo my mamy gotowe projekty i wszystkie wydatki związane z ul. Dolną i ze skarpą będą rozpatrywane jako wydatki kwalifikowane jednak w przypadku ewentualnego otrzymania dofinansowania w przyszłym roku.

Kolejny punkt, to są opinie w RIO. Tutaj to są jawne przekłamania. Chciałem powiedzieć, że rzeczywiście w 2015 r. mieliśmy pozytywną opinię z uwagami, w 2016 r. również mieliśmy pozytywną opinię z uwagami i mogę powiedzieć, że te uwagi to są uwagi, które rzeczywiście w dużym stopniu nie wpływały w ogóle na budżet, ale uwagi okej. W roku 2017 była negatywna opinia i tutaj to jest prawda. Mam przed sobą uchwałę składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 9.12.2016 r., właśnie dotyczy to Uchwały Budżetowej na rok 2017, gdzie rzeczywiście wydaje opinię negatywną. Natomiast, może państwo już nie pamiętają, ale dostaliście państwo dokładnie wyjaśnienia od Skarbnika Gminy, na czym polegał błąd. Tak naprawdę nic innego, jak techniczny błąd. W skrócie polegało to na tym, że Regionalna Izba Obrachunkowa wydała negatywną opinię do przedłożonego budżetu, ze względu na błędnie wykazaną kwotę wolnych środków. Błąd polegał na tym, że kwota ta była wykazana narastająco. To był jedyny błąd, który już wymusił na RIO, żeby wydać negatywną opinię, ale ten błąd został niezwłocznie usunięty w ciągu dwóch dni od wydania tej negatywnej decyzji. Państwo mieli przedłożony budżet z wyjaśnieniem Skarbnika i państwo ten budżet uchwalili. Jeżeli, my będziemy to rozpatrywali w ten sposób, że piszemy bardzo skrótowo i negatywnie, a mam wrażenie bo widzę, że Pan skrupulatnie sprawdza wszelkie dokumenty, że miał Pan pełną świadomość na czym polegała negatywna opinia RIO. Był to błąd techniczny, drobiazg i nie ma to żadnego wpływu na wykonanie budżetu.

Natomiast, jeżeli chodzi o główną nieprawdę, jaka jest podana w uzasadnieniu to jest to, że RIO wydało negatywną opinię, jeżeli chodzi o budżet na rok 2018. Przecież była tutaj pozytywna opinia i to nawet bez uwag. Żeby nie być gołosłownym, tutaj mam dokument, gdzie mamy informację, że skład orzekający wydaje pozytywną opinię bez uwag. Opinia RIO jest pozytywna natomiast, na dzień przed sesją budżetową przyszło pismo mówiące o tym, że w związku z informacjami przekazanymi do Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu przez Radnych Gminy Mieroszów itd., opisana jest sytuacja i RIO pisze w ten sposób: w związku z powyższym, w Uchwale Budżetowej na rok 2018 r. należy dokonać stosownego obniżenia dochodów z tytułu wpływów z podatku od nieruchomości o kwotę nadpłaty. Dlatego, jak państwo pamiętają, poprosiłem o ściągnięcie z porządku obrad Uchwały Budżetowej z pozytywną opinią – ona nie była negatywna. W ciągu dwóch tygodni, wykonaliśmy zalecenie Regionalnej Izby Obrachunkowej i przyjęliśmy budżet. Mówię o tym tak szczegółowo, ponieważ nie wiem skąd takie dokumenty dotarły do mediów, ale co pisze się w mediach o Pana wniosku. Ja tylko tyle nawiążę do mediów, to chodzi o to, żeby był ten rozgłos medialny stawiający w złym świetle nie tylko Burmistrza, ale przecież to jest tak naprawdę mowa o Gminie Mieroszów, że tam coś się dzieje źle. Teraz, jeżeli ja czytam, że Radny Gubernat w szczególności wskazuje zablokowanie przez RIO przyjęcia budżetu na rok 2018, w związku z nierealizowanymi zobowiązaniami Gminy Mieroszów, ale oprócz tego piszą o tym, że Radny Gubernat powołuje się przede wszystkim na negatywne opinie RIO dotyczące realizacji budżetu. To jest pierwszy główny punkt. Jest to jeszcze bardziej zmienione niż Pan Radny Gubernat tutaj przedstawił, po to żeby było źle pisane o Gminie Mieroszów, ale to jest tylko taka moja uwaga. Już Państwu pokazałem w trzech punktach, a w tym już na pewno dosadnie, że jest szereg przekłamań w tym, o czym pisze Pan Gubernat w swoim uzasadnieniu. Wracając do uzasadnienia Pana Gubernata – budżet został zablokowany przez interwencję dwoje Radnych w RIO, to już wyjaśnialiśmy, że jest to nie prawda bo budżet nie został zablokowany i był pozytywnie oceniany. „Analizując trzy lata działalności Pana Raczyńskiego w

sektorze wydatków na wynagrodzenia kształtował się następująco w stosunku do wydatków bieżących”. Stwierdzenie, że na dzień 31.05.2016 r. na koncie budżetu gminy znajdowało się 26 800 zł co wskazuje na to, że gmina na ten dzień straciła płynność finansową. Jeżeli to według Pana wskazuje, a powiem szczerze, że nawet nie sprawdzałem ile było wtedy na koncie bo stwierdzenie, że to wskazuje na utratę płynności finansowej to powiem Panu jest to bardzo odważne stwierdzenie bo gmina Mieroszów nigdy, od 8.12.2014 r. nie straciła płynności finansowej. To jest kolejna nieprawda w Pana uzasadnieniu. Następne zdanie: „Rozwój gminy pod rządami Pana Raczyńskiego, panują przede wszystkim bardzo wysokie koszty wynagrodzenia.” - chciałem Pana poinformować, że już w poprzednim punkcie Pan stwierdził, że one są raczej z tendencją zniżkową, a po drugie zawsze tutaj debatujemy na ten temat, że urzędnicy w Urzędzie Miejskim nie mieli podwyżki od 6 lub 7 lat, o ile dobrze pamiętam. Więc, te wynagrodzenia są na stałym poziomie, a jeżeli chodzi o liczbę osób – bo tutaj Pan mówi: „Następnie, przejdę do kolejnego punktu – polityka kadrowa.” - przyznam szczerze Panie Radny wnioskodawco, że trudno to tutaj zrozumieć, jak się do tego odnieść, jest to trudne w mojej sytuacji. Urząd - w 2014 r. było zatrudnionych około 36 pracowników, do 2018 r. odeszło około 19 pracowników, w tym 4 na emeryturę. MCK – brak dyrektora, mimo trzech konkursów. Pragnę przypomnieć, że dyrektorem była Pani Malicka przez dłuższy okres czasu, więc był dyrektor. Tu już jest, znowu kolejne przekłamanie, które Pan przedstawił w uzasadnieniu, a jeżeli chodzi rzeczywiście, że po rezygnacji Pani Malickiej, osobą pełniącą obowiązki Dyrektora został Pan Orłowski, no bo to naturalne, ze względu na to, że był Zastępcą Dyrektora MCK. Natomiast to, że odbyły się konkursy i nie wyłoniono dyrektora Mieroszowskiego Centrum Kultury to oznacza, że stawiamy na najwyższą jakość jaką chcielibyśmy mieć w Gminie Mieroszów, żeby to byli naprawdę najlepsi fachowcy. Teraz się okazało, że do czasu wyłonienia dyrektora, pełniącą obowiązki jest Pani Marika Sikora, która po prostu spełnia swoje zadanie w sposób wzorowy. Niestety tu jest kolejne przekłamanie – kolejne zdanie, mówiące o tym, że ZGKiM sp. z o.o., dwóch prezesów, dwie Rady

Nadzorcze – ale o co Panu chodzi? Że, w tym samym czasie? Chodzi o to, że to są normalne rzeczy, które się dzieją. To przewiduje polskie prawo, że można zmieniać prezesów, można ich powoływać, można zmieniać Rady Nadzorcze. Ale, w mediach poszedł prosty przekaz: chaos w gminie Mieroszów, chaos w mieroszowskiej spółce komunalnej. Nie wiem, jak można akurat z tego wywnioskować, że tam jest chaos, ale oczywiście to jest już interpretacja Pana Redaktora. Ja nie będę się odnosić do Pana zarzutów, że tutaj w mojej ocenie, jeżeli są działania niezgodne z ustawą antykorupcyjną to powinno to być już dawno w CBA. Z tego co Pan Liczbiński mówił na którejś sesji, on powiadomił CBA i się nie pojawili; ani w ZGKiM-ie, ani w Urzędzie, więc państwo wybaczą, ale nie będę się odnosił do tego typu zarzutów, bo to są bardzo mocne zarzuty nie mające uzasadnienia w rzeczywistości.

Tutaj już są takie hasłowe stwierdzenia Pana wnioskodawcy: „W trzyletniej kadencji Pana Raczyńskiego odnotowuje się wiele skarg na działanie i bezczynność organu”. Ale co z tego wynika? Ja się pytam, ile ich było i które były zasadne. Z tego co ja pamiętam, jedna skarga została uznana za zasadną, ale co do merytoryczności tej kwestii to Wojewoda stwierdził, że jednak Burmistrz postąpił słusznie, miał do tego prawo. Natomiast państwa odczucia jako Rady, że z punktu ludzkiego czynnika przychyłamy się do zasadności tej skargi. Czy to ma być uzasadnienie do tego, że odnotowuje się wiele skarg na działanie i bezczynność organu? To jest najprostsze, oczywiście. Ktoś ma sprawę w prokuraturze, to znaczy, że jest winny? Nie, jeżeli to jest umarzone, to po prostu nie było sprawy tylko groźnie brzmi. Więc, Pan stosuje taki zabieg i w ogóle bez żadnego uzasadnienia, w jakich sprawach to było zasadne itd. Następne zdanie – „Permanentne łamanie przepisów Statutu Gminy Mieroszów.” - bez uzasadnienia i ja już się do tego nie będę odnosił, nie będę się ustosunkowywał do czegoś, co nie ma miejsca. Żadne łamanie przez Burmistrza Mieroszowa Statutu Gminy Mieroszów nie ma miejsca.

Państwo mają prawo debatować nad obniżeniem wynagrodzenia Burmistrza jak Pan nazwał to, bo jest to w Pana ocenie jedyne możliwe narzędzie, żeby pokazać swoje niezadowolenie z działalności Burmistrza, ale jak również słusznie Pan zauważył i

cieszę się, że Pan to napisał w uzasadnieniu, że dopuszczalna jest zmiana wysokości wynagrodzenia, jednakże zmiana taka powinna być uzasadniona. To przepraszam bardzo, ale z takim uzasadnieniem ja się w pełni nie zgadzam i uważam, że to uzasadnienie w ogóle jest uzasadnieniem opartym na nieprawdzie i ogólnikach. Ja hasłowo przygotowałem sobie informację za co wnioskodawca – Pan Radny Gubernat, a także osoby, które zgadzają się z wnioskodawcą chcą m.in. zmniejszyć wynagrodzenie Burmistrza ze względu na to, że ma to być swego rodzaju jak to rozumiem, kara. W różnych instytucjach się nie udało, więc spróbujemy tutaj w instytucji Rady Miejskiej ukarać Burmistrza. Więc, przypominam z tych takich grubszych spraw. Coś, na co mieszkańcy czekali jest realizowane: remonty dróg – czyli wychodzimy z błota, wchodzimy na asfalt w Mieroszowie, ul. Wojska Polskiego, rozpoczęta inwestycja ul. Wysoka składająca się z 7 etapów. W chwili obecnej jesteśmy po 1 etapie, udało się to zrobić jeszcze przed zimą, a także most nad Ścinawką, który był w stanie totalnego rozpadu. Droga, na którą ludzie czekali od wielu lat udało się dziwnym trafem teraz w tej kadencji zrobić; od początku do końca zadanie, łącznie z bardzo dobrym wnioskiem referatu Pozyskiwania Środków Zewnętrznych, droga - ponad 800 metrów w Unisławiu Śląskim. Również znana nam sprawa. W Sokołowsku dwa odcinki dróg udało się wykonać – ul. Radosna oraz ul. na Osiedlu, również z powodziówek, druga droga w Unisławiu Śląskim była z programu „Rozwojów obszarów wiejskich”. Przypominam, że akurat w tym miejscu na Osiedlu mamy Pensjonat, jeden z lepiej znanych pensjonatów w naszej gminie, czyli Leśne Źródło. Naprawdę krok milowy, żeby turyści dojeżdżali do pensjonatu po asfalcie, a nie brodzili w błocie.

Też chyba zapomniana przez Państwa bardzo duża sprawa roku 2015, bardzo duża sprawa – od wielu lat, mieszkańcy Kowalowej mieli ogromny problem z ciśnieniem wody. Na drugie piętro, woda taka praktycznie nie docierała w wielu miejscach. Po remoncie infrastruktury wodociągowej, która była wymuszona de facto suszą, kiedy odwróciliśmy bieg rzekomego zasilania Sokołowska przez Mieroszów – tak miało to być. Pompa z Golińska miała przejść i zasilić Sokołowsko. Po to został zrobiony ten

wodociąg. Z ówczesnym Prezesem wpadliśmy na pomysł, żeby ten bieg odwrócić dlatego, że Sokołowsko ma tyle wody, że odwracając ten bieg możemy zasilić Kowalową i to się udało zrobić. Przez te działania, mieszkańcy Kowalowej mają w tym momencie ciśnienie jakie nigdy do tej pory nie mieli. Może to drobiazgi, ale rozpoczęliśmy poprawę jakości infrastruktury sportowej. Weźmy chociażby ul. Sportową, no może na chwilę obecną były to drobne wydatki związane z płotem z ogrodzeniem i z wiatami dla zawodników rezerwowych, ale w tym roku będziemy robili bieżnię i bieżnię do skoków w dal. Dzisiaj złożyliśmy wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na dofinansowanie, jeżeli chodzi o trybunał, więc idziemy w tym kierunku. Na chwilę obecną rzeczywiście chyba największa inwestycja, jeżeli chodzi o jednorazowe wydatkowanie kwoty jest to remont Publicznej Szkoły Podstawowej w Mioszowie. Jesteśmy w pierwszym etapie, na wiosnę rozpoczynamy drugi etap i to jest poprawa jakości życia mieszkańców - w tym przypadku dzieci, ale i zauważyłem również i rodzice. Niemal 2,5 mln zł i znowu dofinansowanie wynoszące 85%. Po zakończeniu tej termomodernizacji, zobaczą państwo jak to wszystko będzie wyglądało; zamierzamy tam jeszcze postawić ogrodzenie oraz nowy plac zabaw i to rzeczywiście będzie szkoła na miarę XXI wieku. W tym momencie, za to trzeba ukarać Burmistrza i obniżenie wynagrodzenia Burmistrza to jest również swego rodzaju pokazanie jak funkcjonuje Urząd. Czyli co, pracownicy, którzy zdobywają pieniądze, którzy przygotowują dobre projekty to państwo chcą w tym momencie pokazać swoje niezadowolenie. Ja uważam tak, nie będę mówił do państwa wszystkich, bo tak naprawdę wnioskodawca jest jeden. Ci, którzy poprą ten wniosek i będę mógł mówić o szerszej grupie osób, natomiast to jest tak naprawdę pokazywanie, że obniżmy pensję Burmistrzowi bo właśnie pozyskał środki na tą szkołę, bo będzie wyremontowana itd. Już wyremontowaliśmy, ja i moi współpracownicy, mówię o wszystkich urzędnikach Urzędu Miejskiego oraz wszystkich podległych jednostek, dokonaliśmy remontu biblioteki miejskiej – poważnego remontu. Cała kwota inwestycji to było 1 200 000 dofinansowanie 85%, czyli tak naprawdę ze swoich pieniędzy wydaliśmy nie całe 200 000 zł. Mamy z tego

wyremontowany w sposób idealny w bibliotece miejskiej po remoncie. Również mamy, chyba pierwszy raz w historii gminy, żeby w budynku użyteczności publicznej znieść bariery architektoniczne dla osób niepełnosprawnych. Mamy podjazd, oraz mamy windę, więc za to należy ukarać Burmistrza i jego pracowników, obniżając pensję. Poza tym, mamy zwiększoną atrakcyjność Mieroszowskiego Centrum Kultury, ponieważ zostało wykonane studio nagrań i sala prób. Do tej pory wszystkie mieroszowskie zespoły, które naprawdę istnieją w naszej gminie, grały w piwnicach budynku gimnazjum. Ja tam byłem kilka razy i to nie wyglądało dobrze, ale w chwili obecnej mają naprawdę świetne miejsce do prób i mogą te próby nagrywać, jak i mogą nagrywać płyty i za to należy zmniejszyć wynagrodzenie Burmistrza? Kolejną kwestią jest kwestia przywrócenia Rewiru Policji. Wiem, że w 2014 r. zniknął Komisariat, przywróciliśmy Rewir Policji i można mieć różnego rodzaju zastrzeżenia, jeżeli chodzi o jakość tych działań Policji, natomiast ten Rewir został przywrócony. Też, wydawałoby się za co jeszcze można ukarać Burmistrza, czy wykazać swoje niezadowolenie w działalności Burmistrza i jego współpracowników. Jak państwo wiedzą, od 2015 r. zabiegałem wraz z Prezydentem – Romanem Szełemejem o to, żeby uruchomić połączenie Aglomeracji Wałbrzyskiej z Republiką Czeską. W chwili obecnej, to się udało, wspólny sukces trzech gmin: Wałbrzych, Meziměstí, Mieroszów i mamy połączenie autobusowe. Mało tego, jak państwo wiedzą, od wiosny – i to też są starania moje i moich współpracowników, od wiosny ruszają połączenia międzynarodowe, kolejowe łączące Wałbrzych z Adršpachem, ale dwa kursy będą bezpośrednio do Wrocławia. Więc, za to należy ukarać Burmistrza Mieroszowa i jego pracowników, albo może należałoby wskazać, że te wszystkie rzeczy, o których państwu mówię to w ogóle nie jest działalność związana z działalnością Burmistrza w gminie Mieroszów, bo to wszystko się zadziało samo. Chciałbym powiedzieć, że chociażby taki obszar, który jest myślę, że państwu jak i mi bardzo bliski, czyli obszar sportu w gminie Mieroszów. Chciałbym podać tylko jeden wskaźnik dotyczący wspierania Uczniowskich Klubów Sportowych. Jak zobaczyłem kwoty, które były wydatkowane na UKS to było 8 000 zł na UKS

w Sokołowsku, na UKS w Mieroszowie i UKS, który zajmował się narciarstwem zjazdowym. Teraz wzrosło to czterokrotnie i wszystkie te kluby mają po 32 000 zł. Proszę zobaczyć jak wyglądają magazynki i jakie są teraz sukcesy tych zawodników w narciarstwie biegowym – w biathlonie zimowym oraz w biathlonie letnim. Mało tego, te dzieci, oprócz tego, że mają umożliwiony lepszy start, jeżeli chodzi o osiąganie wyników sportowych, to jeszcze są doceniani. Stwierdziłem, że takie uhonorowanie tych małych sportowców na gali sportowców to jest świetna sprawa. To naprawdę się sprawdza, te dzieci po takich galach, jeszcze bardziej pracują, na to aby osiągać sukcesy. Współpraca z różnego rodzaju instytucjami – ja tylko wspomnę, jakie korzyści są z tego, chociażby współpraca z Ministerstwem Obrony Narodowej i z wojskiem. To jest coś, czego tutaj wcześniej nie było. Proszę zobaczyć, jakie są dwa razy w roku uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości i Święto Narodowego Dnia Zwycięstwa. Nie wiem, czy Państwo pamiętają w 2015 r. u nas jeszcze była cała mieroszowska społeczność, dużo osób było zaangażowanych w rekonstrukcję zdarzeń. Tego wcześniej tutaj nie było i proszę mi wierzyć, ta współpraca układa się wzorowo. Nawiązaliśmy kontakt, wykonałem dwa telefony do Prezesa Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju, a także do Dyrektora Centrum Weteranów w Warszawie. Myśmy się tu spotkali i efektem tego jest to, że mamy dobrą współpracę właśnie z tymi żołnierzami i w zeszłym roku – 2017 byli u nas w Sokołowsku, wynajęli cały Pensjonat, przez tydzień były spotkania, była gra w piłkę siatkową z tymi weteranami. Od Fundacji In Situ wykupili czas na wyświetlenie filmu „Karbala”, gdzie na miejscu było dwóch żołnierzy, którzy brali udział w tej bitwie. O tym, o czym państwu mówię, to są tylko szczegóły. Gdzie tak było wcześniej? Więc, to że my współpracujemy, mówiąc takim słownikiem wojskowym, rykoszetem tej naszej współpracy jest świetna promocja naszej gminy. Państwo wiedzą co się mówi o gminie Mieroszów, chociażby na takich balach (już dwóch) charytatywnych, w których gmina Mieroszów brała udział, gdzie są ludzie z całej Polski, są fanty od Prezydenta RP, od Premiera, od Ministra Obrony Narodowej i od Burmistrza gminy Mieroszów i to jest licytowane. Są tylko

i wyłącznie świetne opinie, więc za to obniżmy wynagrodzenie Burmistrzowi. Kolejna kwestia - turystyka, portal „Góry Suche” - myśmy już stworzyli market usług przez to, że pisze się o gminie Mieroszów i Górach Suchych jakby jednym tchem. Wydarzenia, które się u nas odbywają to nie jest efekt tego, że ludzie sobie po prostu sami przyszli i chcieli coś zrobić. Powiem o pewnych wydarzeniach, których nie było, a są teraz: dodatkowy jeden rajd, wyścig rowerowy – weszliśmy w cykl zawodów MTB Enduro, drugi cykl, który w tym roku się odbędzie to jest biathlon dla każdego, czyli cykl zawodów organizowanych przez Polski Związek Biathlonu – biathlon letni. To się nie bierze znikąd, wszystkie te biegi przełajowe, wyścigi rowerowe i inne wydarzenia w gminie Mieroszów to są cały czas działania, które są podejmowane przeze mnie i przez moich współpracowników i to procentuje. Jeżeli, ja rozmawiam z lokalnymi przedsiębiorcami z branży turystycznej i również o tych właścicielach pensjonatów i oni mi mówią, że jest tendencja zwyżkowa, a w tym momencie jest praktycznie o kilkadziesiąt procent większe obłożenie w pensjonatach. To czy jest to dzieło przypadku? Ja nazywam to tzw. efektem tego rykoszetu tych działań, ale to się też dzieje. Więc, jak to wszystko o czym mówię ma się do usterki technicznej związanej z RIO i z naszym budżetem, gdzie był rzeczywiście błąd i nikt tego nie ukrywa; Pan wnioskodawca dobrze wiedział i wie, dlaczego tak się stało a nie inaczej. Zawsze na wszystkich robi wrażenie to, że sprzedaż majątku jest na poziomie 15%, ale jak już jest 75% - czyli Burmistrz ze swoją załogą zakasał rękawy i zrobili wszystko, żeby taka sprzedaż była to, to jest po prostu zbywane milczenie. To, kto to zrobił? Państwo żeście mnie zobowiązali, żeby były lepsze wyniki to ja to robię, więc trzeba ukarać i obniżyć pensję, z dwudziestu paru procent na siedemdziesiąt pięć procent; tak Pana wnioskodawcę to wiecznie uwiera. Jeszcze kilka rzeczy, pozyskanie działki ze stawami w Sokołowsku, albo taka drobna rzecz, której nikt nigdy nie był w stanie zrobić. To dotyczy okręgu Pana wnioskodawcy: świetlica w Golińsku, rozpadający się dach i brak szamba. Nagle referat Pozyskiwania Środków zewnętrznych pozyskał te środki i z tych środków został wykonany remont dachu, Pani Sołtys bardzo dziękowała i chwilę później

wykonaliliśmy szambo przy świetlicy bo za każdym razem, jak była robiona jakaś impreza, zatykały się toalety i szambo wybijało na zewnątrz. To jest zrobione, w Pana okręgu i może Pan pójść do tych mieszkańców i powiedzieć im: za to, że to zostało w 2015 roku zrobione po wielu latach, ja złożyłem wniosek, żeby obniżyć pensję Burmistrzowi. Oczywiście uzasadnienie ogólnikowe z przekłamaniami, mam takie wewnętrzne przekonanie, że ta uchwała nie zostanie podjęta dlatego, że większość państwa zagłosuje przeciwko tej uchwale, właśnie z takim uzasadnieniem po tej mojej kontrargumentacji i z już wykonaną ciężką pracą, którą z moimi współpracownikami tutaj przedstawiłem. Ale na pewno jestem spokojny o to, że gdyby jednak taką uchwałę by państwo jako Radni podjęli i ona by przeszła, to z tym uzasadnieniem wnioskodawcy i z moimi kontrargumentami jestem przekonany, że Wojewoda nie będzie miał najmniejszego kłopotu z tym, żeby taką uchwałę unieważnić. Zostanie osiągnięte to, czyli doniesienia medialne bo teraz świat się składa z tylu miejsc w których trzeba by było badać czy są przekłamania, czy nie; a przecież to już powinno być dawno sprostowane, że to nie chodziło o żadne negatywne opinie wykonania budżetu. Jest tyle miejsc, żeby to sprostować, ale po prostu nie ma na to rady; ale co pójdzie w eter? Że w gminie Mieroszów dzieje się źle, obniżono pensję Burmistrzowi dlatego, że RIO wydawało negatywne opinie, nie wiadomo o co chodzi, dlaczego, ale na pewno w gminie Mieroszów dzieje się źle, więc przedstawiłem, że dzieje się bardzo dobrze i dzieje się coraz więcej i coraz lepiej.

Przewodniczący Komisji Ogólnej – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji i został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Radny – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że stopień słów oraz manipulacji Burmistrza przechodzi ludzkie pojęcie. Sugeruję Panu, że Zarząd Województwa Dolnośląskiego, który obniżył, czy nie przyznał dotacji w kwocie 794 000 i dokładnie słuchałem co Pan mówił. To tak jak ja bym tu napisał, że to na skutek mojej sugestii. Ja tylko przytoczyłem uchwałę i decyzję Zarządu Województwa, nic więcej. Odnosząc się do budżetu na 2018 r. zgadza się, ona była pozytywna, tylko nikt nie wiedział w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, że są ukrywane długi. Ona była pozytywna. Gdyby Pan posłuchał mnie w 2015 r. i zrobił audyt to być może nie byłoby tej sytuacji o której teraz mówimy. Teraz Pan tutaj nawet mnie pochwalił w jednym miejscu, że w 2016 napisałem, że wydatki wyniosły 9 134 033 zł. Ale dlaczego, Pan nie przeczytał ile to jest procent wydatków bieżących? W 2015 – 43,58%; 2016 spadły – 38,80%; ale plan na 2017 jest 10 107 595 zł, to jest 38,92% wydatków bieżących. Też Pan nie doczytał, że np. gmina Walim wydaje na wynagrodzenia 22,68% przy gminie Mieroszów w planie na 2018 – 38,92%. Jeśli chodzi o te inwestycje, którymi się Pan tak szczyci to chciałem Panu powiedzieć, że mniejsza gmina od naszej - Czarny Bór wydaje na inwestycje 20 000 000 – plan jest na 2018 r. Jeżeli chodzi o permanentne łamanie przepisów Statutu Gminy to tam są takie zapisy jak interpelacje, wnioski, zapytania, na które interpelacje od pewnego czasu w ogóle Pan nie udziela odpowiedzi bo Pan stwierdza, że to są pisma a nie interpelacje. Ja mam zupełnie inną opinię z Urzędu Wojewódzkiego - Wydziału Nadzoru i Kontroli; nie będę jej cytował, bo to jest dość dużo czytania. To jest łamanie statutu, że Pan wychodzi, Pana Zastępcy nie ma, nikogo nie ma – po pewnym czasie debatowaliśmy sami. Później Pan tutaj twierdzi, że co to znaczy dwóch prezesów. Dwóch prezesów to oznacza, że był jeden prezes i był drugi prezes, były dwie Rady Nadzorcze, bo były. Ten jeden prezes działał trzy miesiące bez Rady Nadzorczej i też nie odpowiedział Pan na interpelację zgłaszaną przez nas w maju, jeśli dobrze pamiętam, że dlaczego Pan Raczyński działa nie zgodnie z Ustawą Antykorupcyjną. Później Pan mówił, że dzięki Panu powstał rewir, tylko nie dzięki Panu on powstał. Inicjatywą powstania tu rewiru była tamta kadencja i tamten

Burmistrz, Pan po prostu doprowadził to do końca, nie Pan inicjował ten rewir. Takie są fakty, ponieważ kiedyś napisał Pan na facebook-u, że „przyczyniłem się do likwidacji komisariatu” - już posunąć się dalej nie można. To ja walczyłem o to, aby tutaj cokolwiek było wraz z Laszkiewiczem i Panią Dyrektor Buziewicz. Razem tutaj chodziliśmy i patrzyliśmy, gdzie będzie najlepiej zrobić ten rewir, a Pan po prostu przyszedł i zgarnął to, co już było przygotowane. Teraz Pan tu mówi o stawach, problem stawów w Sokołowsku, później Pan opowiada różne swoje osiągnięcia. Każdy wcześniejszy Burmistrz mógłby napisać książkę co zrobił, jak zrobił i dlaczego zrobił. To podstawowe Pana obowiązki, to nie jest żaden sukces. Być może ja nie twierdzę, że jest to idealne uzasadnienie, ale ja nie chciałem łączyć tutaj to co powiedziałem na początku. Pan działał przez trzy lata na niekorzyść tej gminy, ukrywając długi. Regionalna Izba Obrachunkowa nie przypadkowo zablokowała ten budżet bo jak Pan nazwał nas z Panią Skibską – sygnalistami. To co, mieliśmy zamknąć oczy i powiedzieć, że dalej jest wszystko w porządku? Nie tędy droga. Nie będę się tutaj dalej odnosił, jeżeli chodzi o pracowników, prawda jest taka, że z danych, które posiadam – odeszło 19 pracowników. Mogę się tutaj pomylić o jedną osobę, jeszcze czworo odeszło na emeryturę. W IV kadencji Pana Raczyńskiego odnotowuje się wiele skarg na działanie i bezczynność organu. Ja tutaj jestem 11 lat i jeszcze w życiu nie widziałem w ciągu trzech lat tylu skarg na bezczynność i działanie, które doprowadzają niektórych do obłądu. Nie widziałem w życiu tyle skarg. Ja już nie chcę tutaj wracać do jednego z rolników z Łącznej, który czekał 174 dni na Pana decyzję, w związku z tym poniósł konsekwencje bo KRUS mu zabrał pieniądze. Tylko, że to jest akurat taki człowiek, który nie przyjdzie i nie będzie się skarżył. Mi to mówił, a ja powtarzałem bo nie ma to już sensu. Pani Radna Sadowy napisała do Pana maila, na którego w życiu Pan nie odpowiedział – chodziło o spotkanie z Panem, w chwili obecnej szefem kancelarii Rady Ministrów, Panem Dworczykiem. Ja mam gdzieś ten e-mail, tylko tego jest tak dużo, że trudno byłoby tu opisać. Ja tu się nie kieruję i nigdy nie kierowałem jakimiś sentymentami. Jak był Burmistrz Fedoruk, to wtedy była Rada i Rada wybierała Burmistrza i wtedy był to

jakiś hamulec, bo Burmistrz Fedoruk był 12 lat Burmistrem, miał zarząd 5-cio osobowy i gremialnie decydowali o tym. Później się zmieniła ustawa i teraz ma Pan tak, że Pan decyduje przeważnie jednoosobowo. Nawiązując jeszcze do inwestycji – ile razy pisaliśmy, mówiliśmy. Przypomnę Panu, że w styczniu napisałem do Pana oświadczenie, wtedy jak Pan zaatakował tutaj moją koleżankę – czy chce to Pani, czy nie chce to Pani itd. Pierwszy raz w życiu spotkałem się, że organ wykonawczy pytał się organu stanowiącego, jakie jest jego zdanie, w jakiej sprawie. To tak jakby Premier, pytał się Posła X jakie Pan ma zdanie. Przecież to jest przewrócone do góry nogami. To jeszcze mogło wynikać z Pana niewiedzy, ale po tylu latach; ja już nie wspomnę o ustawie o finansach publicznych, kiedy proponowałem, żeby przenieść debatę na 31.01.2018 r. i wie Pan, co Pan wtedy zauważył? Że to jest podstęp. Tak tu Pan mówił, że to jest podstęp. Ja nie chciałem podstępu, tylko w związku z tym, że Pan przyszedł i zaczął działać chciałem to jakoś unormować no, ale to jest podstęp. Każde pytanie Radnych - nie mówię, że wszystkich, ale każde pytanie kogokolwiek to jest atak. Zamiast Pan odpowiadać rzeczowo, to Pan odpowiada atakiem. A jak już Pan nie wie bo Pan przeważnie nie wie, to każe Pan sobie sformułować pytanie na piśmie. Przecież absurdalny był ten ogólnik, że Radni nie mają wstępu do referatów, do których mogą się zwracać pisemnie. Przecież to jest złamanie Art. 10 ust. 2 Ustawa o dostępie do informacji publicznej na którą się Pan tak chętnie powoływał w tamtej kadencji. Dwoiłem się i troiłem, żeby Panu te odpowiedzi przesłać na czas, teraz bym zrobił inaczej – starałem się sprawować porządnie swoje obowiązki. Ja tutaj przy każdym zdaniu nie zaznaczałem tak jak Pan, że ja zrobiłem to, chcecie mnie ukarać. Każdy Burmistrz w tej gminie, po to jest gospodarzem tej gminy, żeby miał jakąś politykę, wizję. Pan napisał swoje hasło „Gmina nowej jakości”, no ta jakość się porąbała w ciągu dwóch miesięcy.

Mieszkaniec Gminy – Pan Wiesław Mąka powiedział, że informował już Panią Przewodniczącą w tej sprawie. Złożyłem do Państwa skargę na działanie Burmistrza związaną z odmową dzierżawy dwóch nieruchomości rolnych położonych w

Sokołowski. Państwo przyjęliście tą skargę ja korzystając z tego faktu, że daliście Państwo szansę Burmistrzowi jakby ponownego rozważenia tej decyzji, kilkakrotnie złożyłem stosowne wnioski o umożliwienie korzystania z tych nieruchomości i za każdym razem odpowiedź Pana Burmistrza była negatywna z powołaniem się na nieprawdziwe argumenty. Więc, sami Państwo oceńcie, jakie to jest działanie? Całkowitym dolaniem oliwy do ognia, pomimo mojego wielokrotnego starania się o umożliwienie korzystania z tych nieruchomości rolnych położonych przy szkole w Sokołowskiu było oddanie innemu rolnikowi na wykoszenie tych działek.

Mieszkaniec Gminy – Pan Wiesław Mąka odczytał złożone pismo.

Łamanie prawa polega na tym, że nie analizuje Pan zapisów Ustawy o Samorządzie Gminnym, Ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami, Ustawy o ustroju roli i zwykłej, ludzkiej przyzwoitości. Pan sobie wyobraża, że zostając Burmistrzem gminy, staje się Pan właścicielem majątków – nieprawda. Pan został przez mieszkańców gminy wynajęty do zarządzania tym majątkiem zgodnie z obowiązującym prawem. Jeśli Pan tego nie robi, niestety będzie Pan musiał ponieść tego konsekwencje.

Radny – Pan Ryszard Gubernat nawiązując do wykonywania obowiązków poinformował, że posiada 20 pism od Dyrektora PCPR-u oraz Wicestarosty na których większości jest napisane, że pismo zostało bez odpowiedzi – 25.03.2015, pismo zostało bez odpowiedzi – 13.10.2015, pismo zostało bez odpowiedzi – 18.02.2016. Niestety tak jest i zupełnie o tym zapomniałem, ale mam tu takie dane i tak właśnie Pan koresponduje z mieszkańcami tej gminy; już nie wspomnę o jednym i kolejnym Panu, który pisze już tu chyba ze trzy lata i albo dostaje odpowiedzi, ale nie na temat.

Odnosząc się do wypowiedzi Radnego, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że przedstawienie tego typu jakimiś bliżej nie określonego dokumentu z jakimiś bliżej nie określonymi pismami. Pan wybaczy, ale naprawdę warto było się przygotować

wcześniej i złożyć to do uzasadnienia przed posiedzeniem komisji, tak żebym ja mógł się do tego odnieść. Niestety, ale twierdzę, że w tym pewnie też jest jakieś przekłamanie i wyrwane dokumenty, ale nie będę polemizował z dokumentem, którego nie widziałem na oczy, nie tędy droga. Natomiast, nie może Pan mówić o tym, że gmina Mieroszów – Urząd Miejski, nie odpowiada na pisma bo ja Panu oświadczam, jako wnioskodawcy, że w gminie Mieroszów po tym, jak państwo zgłaszali uwagi około dwóch lat temu, że założmy do Biura Rady Miejskiej nie 15 tylko 16 docierają dokumenty. Został utworzony specjalny kalendarz, w którym znajdują się konkretne daty, bieg tych dokumentów oraz daty, kiedy należy odpowiedzieć na konkretne pisma. Przez ostatnie dwa lata nie zdarzyło się, żeby na któreś pismo nie została udzielona odpowiedź w terminie. Jeżeli, ja słyszę informację, że Pan ma problem z dostępem do informacji publicznej bo krąży jakiś ogólnik. To w jaki sposób otrzymują Państwo informacje, odpowiedzi na interpelacje oraz zapytania? Pan w swojej wcześniejszej wypowiedzi powiedział, że Pan nie dostaje odpowiedzi na interpelacje – nie, Pan troszkę pomieszał. Chodziło o sprawę zamieszczania interpelacji w Biuletynie Informacji Publicznej i kwalifikowaniu pism lub interpelacji, czy one są rzeczywiście interpelacjami, tylko o to chodziło. W gminie Mieroszów nie ma takiej możliwości, żeby Radny po złożeniu zapytania i nawet nie musi być pisana żadna formułka, że jest to zapytanie w trybie dostępu do informacji publicznej i nie tylko, w każdej innej formie – Państwo otrzymują odpowiedź i dotrzymywane są terminy.

Jeżeli chodzi o wypowiedź Pana, który złożył skargę i ona została przez Państwa uznana za bezzasadną, dwie dotyczyły dwóch działek, można to było również to wszystko zrobić na jednej. Wojewoda wprost powiedział, że kompetencją Rady Miejskiej jest przegłosowanie za lub przeciw, niezależnie od stanu faktycznego oraz stanu prawnego. Jeżeli chodzi o możliwości prawne to Wojewoda powiedział, że racja jest po stronie Burmistrza i to, że Pan Wiesław Mąka złożył zawiadomienie do prokuratury no to zobaczmy, co prokuratora powie w tej sprawie. W Polsce jest takie przeświadczenie, że jak ktoś złoży coś do prokuratury to na pewno ten na

którego jest to złożone, to już jest zły. Nie jest tak, po to jest ta instytucja prokuratury, żeby zbadać sprawę, jeżeli ktoś ma pewne wątpliwości. Do tej pory, jak Państwo pamiętają tego typu przykładów i różnych zgłoszeń do prokuratury było kilka i za każdym razem sprawa była umarzana, więc o czym my tu rozmawiamy? Że ktoś mnie postraszy, że złożył to zawiadomienie do prokuratury? Ma to wyrzucić na Państwa jakąś presję, nacisk? Że jak ja złożyłem do prokuratury to znaczy, że państwo powinni uznać to, że ja mam rację w tym sporze? To nie tędy droga. Można co chwilę robić pewnego rodzaju wrzutki, tu jakieś dokumenty, tutaj kolejne będzie. Ja uważam, że to uzasadnienie jest ogólnikowe i z przekłamaniami, a moje wystąpienie świadczy tylko o tym, że ta uchwała jest niezasadna.

Radny – Pan Ryszard Gubernat odczytał wniosek Starosty Powiatowego w Wałbrzychu, Wydział Administracji Architektoniczno – Budowlanej, Gospodarki Nieruchomościami, podpisane przez Naczelnika Wydziału Administracji Architektoniczno – Budowlanej, Gospodarki Nieruchomościami i jest to pismo urzędowe. Niech mi Pan nie mówi o przekłamaniami, tam nie ma żadnych przekłamań. Ja Panu wyjaśniłem to, że opinia była pozytywna i wynikała nie wyłącznie z tego, że Regionalna Izba Obrachunkowa nie wiedziała, że mamy takie długi.

Odnosząc się do omówionych przez powyższego Radnego inwestycji, **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** powiedział, że ten temat był omawiany w zeszłym roku przy dyskusji nad udzielaniem absolutorium. Wtedy Pan mówił, że czekamy jeszcze na fundusze, że jeszcze nie ruszyły z kopyta. W przyszłym roku i lata kolejne będą dla nas kluczowymi latami, jeżeli chodzi o inwestycje. Przez trzy lata wydatki budżetu gminy wyniosły 66 500 zł z tego na inwestycje przeznaczyliśmy 3,96 000 000, nie całe 6%. Jak my mamy doganiać gminy ościenne, chociażby Czarny Bór, który prężnie działa i realizuje m.in. gminne projekty i inwestycje z własnych środków, jak my za każdym razem, jeżeli nie otrzymujemy dofinansowania to nie robimy nic.

Mało tego, wyremontowaliśmy ileś tam dróg, w tym czasie np. cała ul. Powstańców zaczyna być do remontu. Czyli, my nawet nie nadążamy robić tego, co nam się zużywa. Koszty amortyzacji są wyższe niż kwoty inwestycji w gminie. Czyli, my nie wypracowujemy nawet tej wartości i tego majątku, który nam ubywa.

Kolejna sprawa to jest brak jakiegokolwiek wizji na gospodarkę mieszkaniową w gminie, gospodarkę kanalizacyjną, wodociągową. Nie tak dawno pamiętacie państwo, Pan Rybczyński jako Prezes ZGKiM-u przedstawiał prezentację itd. i mówił o zaszeregowaniu nas po stawkach RLM. Minął ponad rok i co się w tym temacie zmieniło? Zmieniliśmy coś? Na dzisiaj akurat mamy interpelację w tej sprawie, ale w tym roku są przewidziane w ramach ZIT-u dofinansowania do gospodarki ściekowej. Dążymy? Nie sądzę, bo nie mamy RLM-u przeliczonych, a w ZIT-cie jest do 10 000 RLM, więc znowu nam coś ucieka. To jest ten główny zarzut, że Pan nie ma wizji tego, jak to wszystko spać, jak to ma wszystko funkcjonować. To samo z Oświatą owszem, miał Pan wizję, że zamykamy szkołę w Kowalowej i dotychczas jest to jedyna Pana wizja w tym zakresie. Reforma oświaty dotycząca gimnazjum i, że tak powiem odczekaliśmy swoje, problem jakby sam się rozwiązał bo wpływa jeden rocznik, zaraz drugi i temat sam się skończy – pozostaje nam budynek. Twierdzi Pan, że będzie Pan przenosił Kowalową do budynku gimnazjum, moje pytanie się pojawia: a co z budynkiem w Kowalowej? Tak samo będzie stał pusty, jak ten z gimnazjum. To jest jakby cały punkt tego, że ja będę za tym wnioskiem, który przedłożył Pan Gubernat. W zakresie finansów gminy, inwestycje jakoś znacznie nie rosną, natomiast zadłużenie cały czas utrzymuje się na tym samym poziomie. 94% naszych dochodów przejadamy sobie po prostu na bieżące funkcjonowanie. Mało tego, z majątku który mamy z tych mieszkań, które zostały z zasobu komunalnego spływają czynsze, które są naszym dochodem. Czy Ci mieszkańcy co mieszkają w tych mieszkaniach, mają coś z tego, że płacą te czynsze? Jakies wymiany infrastruktury? Przecież te budynki wyglądają jak za przeproszeniem, za II wojny światowej i w tym temacie też nic nie robimy. Chociaż przypominę, że staraliśmy się o to, żeby jednak nie robić takiej sytuacji, że fundusze remontowe nie będą płacone

bo stawki określone wyniosą 0 chociażby dlatego, że nawet we wspólnotach gmina ma większość; kredyty zaciągane na remonty nie obciążają budżetu gminy bo jest to konto wspólnoty. Polityka w zakresie gospodarowania majątkiem komunalno - mieszkaniowym jest żadna i tych sfer, w których gmina jest odpowiedzialna za to, żeby jak Pan mówi mieszkańcom żyło się lepiej, łatwiej i wygodniej jest bardzo dużo. Tego nie zmienia imprezy rowerowe czy inne wydarzenia. Te imprezy robią prywatne firmy, które tak naprawdę jeżdżą tam, gdzie im płacą bo za to też trzeba zapłacić a nie dlatego, że mamy piękne warunki w okolicy.

Nawiązując się do wypowiedzi Radnego, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że Radny się grubo myli, jeżeli chodzi o to, gdzie przychodzą organizatorzy wydarzeń. Tak naprawdę wszystko zależy od atmosfery, od zdolności organizacyjnych jeżeli jest się współorganizatorem a mamy je bardzo wysokie i jesteśmy bardzo chwaleni za każde wydarzenie, które robi gmina we współpracy z Mieroszowskim Centrum Kultury i dodatkowym organizatorom.

Jeżeli chodzi o politykę dotyczącą zasobów mieszkaniowych i jak państwo wiedzą, tam gdzie możemy i mamy większościowe udziały, jeżeli chodzi o wspólnotę to zawsze proponuję remont na zasadzie kredytowania. Mogę państwu powiedzieć, że ilość kredytów wziętych przez wspólnoty mieszkaniowe w gminie Mieroszów po spotkaniach w naszej spółce komunalnej ZGKiM-ie wzrosła kilkukrotnie. My robiliśmy specjalne spotkania z mieszkańcami, żeby brali kredyty bo wiemy, że zasób mieszkaniowy się właśnie poprawi – przynajmniej części wspólnej, a ten kredyt w którym współudziałowcem będzie gmina nie wchodzi w zadłużenie gminy. Dlatego robimy te działania. Pan nie ma pełnej wiedzy i znowu Pan stara się wprowadzić atmosferę „Pan nie ma wizji” - jest wizja i robimy spotkania z mieszkańcami od ponad półtora roku i ich namawiamy – róbmy remonty wspólnie. Tam, gdzie mamy większościowe udziały to staramy się narzucić tego typu rozwiązanie po to, żeby dokonywały się remonty. Wymiana stolarki okiennej w mieszkaniach są zasobami gminnymi i jest to wydatek od 60 000 do 80 000 zł rocznie na wymianę okien i

mieszkańcy sobie to bardzo chwalą. Wcześniej tego nie było w takim zakresie. Jeżeli chodzi o to, że Pan twierdzi, że praktycznie przejadamy - to nie prawda. Inwestycje są i ja mówiłem, że tak naprawdę teraz one nabierają rozpędu. Mamy kolejne miliony przyznane na niską emisję, one nabierają teraz rozpędu. Oczywiście można cały czas tylko i wyłącznie krytykować. My byśmy mniej przejadali, gdyby nie to, że mamy tak rozbudowaną sieć szkół; a zawsze Pan jest przeciwny zmianie tej siedziby szkół. Pan twierdzi, co dla mnie jest bardzo zaskakujące i dosyć dziwne, że Pan, który kształcił się w kierunku ekonomii mówi, że zmiana sieci szkół polegająca na likwidacji jednej ze szkół przyniesie 0 zł oszczędności albo, że to są jakieś oszczędności pozoru. To po co wcześniej nie było to jeszcze uzależnione od rządzących, samorządy zamykały na potęgę szkoły ze względu na bardzo niską demografię w całej Polsce. Po to żeby były oszczędności i tylko dlatego. Jeżeli, my wydajemy niemal $\frac{1}{3}$ budżetu na oświatę, to naprawdę o czymś znaczy. W tej kadencji po rozmowach z Radnymi udało mi się, przekonać, że mimo wszystko że będą trzy kamery, radio i jeszcze inne gazety, że trzeba tak zrobić i myśmy tego dokonali. W tej kadencji jako pierwsi tego dokonaliśmy tylko, że niestety krótkie rozporządzenie mówiące o tym, że opinia kuratora – co uważam, że jest totalnie nie fair wobec samorządów, gdzie samorządy nie mogą decydować o swoich budżetach, a to jest już zupełnie inna płaszczyzna rozmowy – i Pan to wypomina? Pan, który głosował przeciwko tym zmianom? Pan mówi o tym, że my przejadamy. Zawsze tak będzie, jeżeli się nie podejmie odważnych decyzji, a mnie na to stać. Ja te decyzje podejmuję i zawsze można mówić – jeżeli tylko zostały zrobione drogi, czy jak mówię, że zmieniamy błoto w asfalt – to można zawsze powiedzieć, że za mało. Więc, chciałbym naprawdę prosić o to, tak jak powiedział Pan wnioskodawca i myślę, że Państwo mają już wyrobione zdanie. Przecież w tym momencie zaczyna się tutaj koncert osób, które zawsze mówią, że coś jest nie tak i tego się można spodziewać. Także, bardzo proszę, jeżeli na najbliższe nadchodzące pytania i zarzuty naprawdę staram się już nie odpowiadać bo one są często przekłamane, wyciągnięte z kapelusza i ja Państwu pokazałem, że uzasadnienie jest nie do przyjęcia jest z przekłamaniem i

ogólnikowe, a tak naprawdę w gminie bardzo dużo się dzieje, ale decyzja należy do Państwa.

Odnosząc się do powyższego, **Radny – Pan Mariusz Liczbiński** zaznaczył, że wolałby aby Burmistrz podejmował mądre decyzje, a nie odważne. Nawet nie potrafił Pan odpowiedzieć na proste pytanie Pani Mai Sadowej – ile wyniosą oszczędności z tytułu zamknięcia szkoły. Natomiast, w koncepcji, którą Pan proponował owszem, te oszczędności były minimalne – praktycznie do budżetu można by powiedzieć, że niezauważalne. Co do reszty pańskich słów, ja zwrócę się na piśmie o wykaz tych nieruchomości komunalnych, w których Państwo realizowaliście wymianę okien i jeszcze poproszę o stawki funduszu remontowego w tych nieruchomościach, bo jakoś trudno mi uwierzyć, że banki udzielają kredytu wspólnotom, których stawki nieruchomości wynoszą 0.

Radna – Pani Kamila Milewska nawiązując do pierwszej części wypowiedzi Burmistrza, gdzie Pan Burmistrz powiedział, że Radni źle debatują. My powinniśmy raczej debatować nad podwyższeniem Pana wynagrodzenia, a nie nad jego obniżeniem. To, co Pan powiedział zostało wyrwane zupełnie z kontekstu i gdybym weszła akurat tak na Pana wypowiedź, to byłabym zdziwiona, ale zejźmy na ziemię. Debatujemy nad obniżeniem, podpisuję się obiema rękoma i chciałabym merytorycznie. Skoro mówił nam Pan tutaj o tym, że to dwoje Radnych – Pani Radna Skibska i Pan Radny Gubernat zniweczyli miesięczne, kilku miesięczne Pana negocjacje w WZWiK to dlaczego, w żadnym ze sprawozdań, gdzie Pan nam miesiąc w miesiąc przedstawia, nie było nawet wzmianki o tym?

Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński odmówił odpowiedzi na pytanie Radnej.

Nawiązując do ZGKiM-u, **Radna – Pani Kamila Milewska** powiedziała, że

Burmistrz poinformował, że w uzasadnieniu jest mowa o tym, że było dwóch prezesów oraz, że to nie ma znaczenia. Otóż ma znaczenie, ponieważ to są pierwsze osoby, mają inną koncepcję na funkcjonowanie ZGKiM-u, inną wizję, to co dla Prezesa Rybczyńskiego było problemem, dla nowego Pana Prezesa nie stanowi żadnego problemu. Nie tak buduje się politykę i nie tak powinny wyglądać plany dalekosiężne na rozwój takiej spółki jaką jest ZGKiM.

Mówił Pan o inwestycjach odnośnie na miarę rozpędu, ale nie mogą się rozpędzić, a przez trzy lata zupełnie nie widzę tego rozpędu. Kanalizacja – poza ul. Kopernika, która była jakby kontynuacją działalności poprzedniego Burmistrza, no to nie zrobił Pan nic. Mienie komunalne to już Pan Radny Liczbiński wspomniał te remonty - uważam też, że tutaj nie ma Pan się czym poszczycić, współpraca z Radnymi – zerowa, a to powinien być punkt wyjścia. Do tego, żeby cokolwiek osiągnąć, budować Pan powinien też słuchać, a nie tylko atakować. My, jeżeli Pana krytykujemy to, Pan nie odbiera tego jako konstruktywną krytykę, tylko Pan po prostu od razu nas atakuje. Słuchanie mieszkańców również na poziomie zerowym, troska o wieś – ja jako Sołtys mogę powiedzieć o moim miejscu zamieszkania – poza funduszem sołeckim myślę, że tu Pani Radna może to samo potwierdzić, gdzie jest Różana, gdzie jest Łączna, gdzie jest choćby Rybnica Leśna. My nie mamy zupełnie nic z Urzędu, ale proszę zwrócić uwagę na to, że my się o to nie upominamy, my sobie radzimy sami, pchamy ten wóz do przodu sami.

Kolejny temat – szkoła w Kowalowej uważam, że za cel obrał Pan sobie żeby zniszczyć szkołę w Kowalowej jak i jej tradycję. Tradycja taka jak Biały Orzeł – 70-cio letnia, to co Pan zrobił, no przytargał Pan dzieci do swojej szkółki i kolejna rzecz: wieloletnia tradycja to Bieg Gwarków; utrzymanie czystości w gminie - rozmawialiśmy ostatnio o tym z Panem Zastępcą. Także, ja się naprawdę pod tym podpisuję. Uważam, że przez trzy lata mydlił nam Pan oczy tymi inwestycjami, tym rozpędem, tym, że jeszcze dajcie mi Państwo jakiś czas – my dawaliśmy Panu ten czas, ale Pan z tego nie korzysta.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że jeżeli chodzi o świetlicę w Nowym Siodle, to właśnie będzie robiony remont dachu. Ja rozumiem, może Pani mówić, te rzeczy, ale one są niezgodne z prawdą.

Nawiązując do wynagrodzenia Burmistrza Mieroszowa, **Radna – Pani Maja Sadowy** powiedziała, że propozycja Radnego Gubernata żeby te dwa składniki wynagrodzenia Burmistrza, czyli zasadnicze i wydatek funkcyjny ustawić mniej więcej w połowie stawki na poziomie 7 080 zł, a z mojego punktu widzenia jest wręcz pobłażliwa i zbyt wygórowana. Sądzę tak dlatego, że płaca powinna wynikać z pracy i tak jak pracujemy, tak powinniśmy być wynagradzani i ewidentnie, taka relacja powinna być jasna i przejrzysta. Pan w swojej wypowiedzi użył takiego stwierdzenia, że próbujemy ukarać Pana i pracowników. Proszę nie demonizować tematu, ponieważ pracownicy nie mają z tym tematem nic do czynienia. To Pan jest organem wykonawczym w naszej gminie i to Panu zarzucam przede wszystkim niekompetencję, brak przygotowania. Ponadto zarzucam Panu nierealizowanie polityki finansowej, nieprzestrzeganie dyscypliny finansów publicznych – nie robi Pan nic, żeby zejść z zadłużenia gminy. Przykładem braku niekompetencji, jeżeli chodzi o politykę finansową jest kopalnia w Rybnicy Leśnej. Pamiętam Pana wizytę w świetlicy w Kowalowej, kiedy Pan mówił, że Pan nie chce kopalni itd. dzisiaj mamy kopalnię i może całe szczęście. Pamiętam też z tego spotkania taką Pana deklarację, że absolutnie nie będzie Pan żadnych szkół zamykał, na oświatę nie ma Pan kompletnie żadnego pomysłu. Ruchy są chaotyczne, pozbawione racjonalności, temat jest kompletnie nieprzygotowany i oparty na prywatnych animozjach. Przykładem dla mnie tych Pana prywatnych animozji są przykłady Pana Mąki i Pana Skrzyniarza.

Nie realizuje Pan wystarczającej ilości inwestycji tak jak Pan Radny Liczbiński wyliczył, jest to 6% waszego budżetu. Nie konsultuje Pan swoich pomysłów, realizuje Pan własne widzimisię, nie słuchając tego co mówią do Pana Radni. Uważa Pan, że ma Pan świętą rację. Kolejnym takim przykładem inwestycji, która nie trafia

w potrzeby mieszkańców moim zdaniem jest centrum przesiadkowe z tej miejskiej emisji Park & Ride, a za to straciliśmy 37-letnią tradycję Biegu Gwarków.

Ta Pana stwierdzenia generalnie jak to jest wspaniale itd. nijak ma się do tego jak jest naprawdę i jakie odczucie mają nasi mieszkańcy. Pan twierdzi i szczyci się tym, że nasza gmina się zmienia, ile to inwestycji żeśmy zrealizowali, a szkoda, że Pan nie powiedział tego o czym rozmawialiśmy, że przy realizacji inwestycji za 2016 r. na 165 gmin Województwa Dolnośląskiego pod względem udziału inwestycji w sumie budżetowej byliśmy na 4 z kolei miejscu – byliśmy na 161 pozycji. Pan twierdzi, że nasza gmina się zmienia, ja osobiście tego nie widzę, a jeżeli już to na gorsze.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi, **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że Radna lekką ręką rzuca pewnego rodzaju oskarżenia. Proszę nie mówić o żadnych animozjach prywatnych, bo Pani nie ma na to żadnego dowodu. Pani nie jest w stanie udowodnić szycia na miarę ekspertyz, a Pani to mówi. Pani rzuca pewne oskarżenia, które nie mają żadnych podstaw, a Pani to robi. Padło takie hasło, że kredyty to bujda – jeżeli w Państwa przypadku na tym zadaniu nie wyszły żadne zapotrzebowania na jakieś remonty to w tym momencie nikt takiego kredytu nie proponował. Proszę nie manipulować po raz kolejny.

Pani mówi o łamaniu dyscypliny finansów publicznych – czy ma Pani jakieś orzeczenie na to? To nie Pani jest od oceniania tego, czy ja łamię dyscyplinę finansów czy nie. Od tego jest Rzecznik Dyscypliny Finansów i w jednym przypadku stwierdził, że nie została złamana ta dyscyplina, więc proszę znowu nie rzucać ogólnikowych haseł.

Nawiązując do Biegu Gwarków – w tym roku będziemy mieli trzy nowe letnie wydarzenia. To nie my byliśmy organizatorami Biegu Gwarków i Bieg Gwarków został przeniesiony bez konsultacji z nami, robiąc swego rodzaju jakieś zarzuty, że nie odpowiada infrastruktura i był to oficjalny komunikat. Proszę nie mówić, że my zaniedbaliśmy sprawę Biegu Gwarków. My, w tym momencie stawiamy na wydarzenia, które są związane z trzema porami roku – wiosna, lato i jesień. Proszę

zobaczyć co się dzieje zimą, no został ten Bieg Gwarków przeniesiony na polanę jugowicką i się w tym roku nie odbył, jak również Festiwal Bałwanów w tym roku się nie odbył. Proszę nie mówić Burmistrzowi Mieroszowa, że jest odpowiedzialny za przeniesienie przez Gminę Wałbrzych.

Państwo operują tabelkami i wskaźnikami, które wam pasują, wybieracie akurat te, które są dla was wygodne i w tym momencie Państwo tworzą obraz grozy jak to dzieje się źle w gminie i taki jest wasz przekaz, bo to jest cały czas ta sama grupa. Wasz przekaz jest taki, aby w mediach pojawiało się jak najwięcej złych informacji – nie mam absolutorium, obniżyliśmy pensję – a to wszystko idzie na koszt gminy. Oczywiście przewijają się i jest bardzo dużo informacji w mediach i pisze się o nas, ale co ludzie uwielbiają czytać? - Jak się coś dzieje nie dobrego i Państwo nad tym pracujecie.

Bardzo proszę Państwa, aby przejść do uzasadnienia a Państwo zagłosują, tak jak uważają. Mi to przypomina Sejm i wotum nieufności do jakiegoś Ministra i wtedy to się robi tylko po to, żeby opozycja mogła mówić co im się nie podoba itd., ale uzasadnienie wnioskodawcy jest tutaj proste i nie jest takie o jakim Państwo mówią, a ja jestem w stanie odeprzeć państwa atak i pokazywać swoje racje. Tylko to nie o to w tym wszystkim chodzi.

Radny – Pan Ryszard Gubernat poinformował o tym, że zobowiązania dzielą się na zobowiązania i zobowiązania wymagalne. W trzyletniej Pana działalności nie było budżetu w którym nie mielibyśmy zobowiązań wymagalnych w różnej wysokości - były i 500 000, były i 700 000, jeśli dobrze pamiętam w MCK tam było 59 000. Zobowiązania wymagalne, jak sama nazwa mówi - są wymagalne. W związku z tym, podlegają ustawie o Finansach Publicznych.

Burmistrz Mieroszowa powiedział, że ma przed sobą pismo o którym nie wspominał, ponieważ nie było takiej potrzeby. To, o czym Pan mówił, to Pan wysnuwa pewne teorie. Pan wysłał fakt do Wojewody mówiący o tym, że Burmistrza

za rzekome złamanie dyscypliny finansów publicznych należy usunąć i stawić w komisarzu. Wojewoda poinformował cytuję, że „(...)w ocenie organu nadzoru wskazane przez Państwa okoliczności nie uzasadniają podjęcia przez Wojewodę działań o których mowa w art. 96 ust. 2 Ustawy z dnia 8.03.1990 r. o Samorządzie Gminnym”. Więc, proszę nie mówić, że Pana przekonania mają odzwierciedlenie rzeczywiście w orzeczeniach różnego rodzaju.

Wiceprzewodnicząca Rady zwróciła się z pytaniem do Przewodniczącego Komisji Ogólnej, czy przychyli się do niektórych stwierdzeń. Czy jest Pan skłonny do tego, aby to uzasadnienie zmienić? Czy projekt uchwały z takim uzasadnieniem, jakim dzisiaj zostało przedstawione, zostaje?

Przewodniczący Komisji – Pan Ryszard Gubernat powiedział, że nic nie będzie zmieniane.

Skarbnik Klubu TKS Biały Orzeł – Pan Dariusz Bydłosz zaznaczył, że jest wiele nieścisłości na które Pan Burmistrz mógłby się odnieść. Jak można dopuścić do tego, że mówi Pan, że przyczynia się Pan do poprawy w ten sposób, że Pan remontuje, że jak ma Pan większość, przyczynia się Pan do tego, że się Pan podpisuje. Pracuję przy tych obiektach, do których prawdopodobnie Pan się przyczynia. Z tego co wiem, większość takich wniosków Pan odrzuca, gdzie ma Pan na to jakieś powody, żeby odrzucić wnioski, gdzie ludzie chcą remontować, a Pan to odrzuca i mówi Pan, że ma Pan większość. Ja sam zgłosiłem gdzie mieszkam, żeby było coś wyremontowane i nie jest - Pan ciągle odrzuca. Jest tego sporo więcej i tak jak Pan mówi, że możemy się gdzieś pobawić, np. choćby festyn na ul. Sportowej, który był jedyny zorganizowany, ale w błocie bo nie było nawet podestu zorganizowanego i mówi Pan, że żeby nam się żyło lepiej. Proszę mi powiedzieć, jak ma nam się żyć lepiej, skoro za działkę którą np. ktoś chce od Pana kupić, za hektar działki miasto chce około 400 000 zł. Czy jest to kosmiczna cena specjalnie dla Pana Bydłosa, czy taka

cena obowiązuje w naszym Urzędzie? Burmistrz chwali się m.in. do przyczyniania niskiej emisji spalin. Tylko, dlaczego mieszkańcy nic o tym nie wiedzą? Ja sam bym chętnie z tego skorzystał, ale nic nie wiem o tym wniosku. O Eternicie – słyszę, że coś się dzieje, ktoś coś mówi. O Eternicie zgłaszałem, że dwa lata byłem u Pana jak chodziłem na działkę, a od dwóch lat nic nie słyszę o tym Eternicie, żeby ktoś mógł z tego skorzystać – do tej pory nie ma żadnego odzewu.

Jedyne co Pan zrobił, to może w Golińsku remont tego obiektu, a tak więcej? Drogi – tragedia. Mówi Pan, że będzie nam się żyło lepiej i jak to Pan podkreśla. Gdzie, dla społeczeństwa które przyjeżdża do jednego ośrodka autobusami i Pan mówi, że drogę zrobił? A drogi tu, gdzie mieszkańcy pracują i na co dzień dojeżdżają, nie trzeba? Ja w ogóle nie odczuwam tej poprawy jakości, żeby nam się żyło lepiej – wręcz przeciwnie. Z tego co słyszę – skargi i nie jest to jedyna skarga. Szyderczo się Pan śmieje z ludzi, którzy cokolwiek Panu zarzucają. Robi Pan dziwne gesty, szyderczo się uśmiechając pod nosem z każdego komentarza. Komentując to takim uśmiechem, jest to bardzo przykre. Nie przychodzę tu z tej inicjatywy, żeby Panu dopiec – absolutnie nie jestem tu po to. Od miesiący nie przychodziłem tylko po to, żeby się nie denerwować niepotrzebnie, wysłuchując i odpowiadając na Pańskie pytania. Wystarczy posiedzieć wcześniej na sesji, zapisać to o czym jest mowa – jest to coś niesamowitego co Pan robi. Panie Burmistrzu, życzę zmianę decyzji i nastawienia do społeczeństwa. Naprawdę byśmy chcieli, żeby Burmistrz był kimś, za kim moglibyśmy stanąć, a nie dla którego stajemy i jesteśmy zrozpaczeni. To nie są tylko moje słowa, ale pewnie i większości mieszkańców miasta. Także, proszę to wziąć pod uwagę.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że jest daleki od tego, żeby iść z kimś na wojnę. Natomiast, to co Pan powiedział to daję Panu słowo, bo jak się Pan wycofa z tego, mówiąc o jakiś działkach za 400 000 tylko dla Pana Bydłosa? Niech Pan się z tego wycofa bo ja o czymś takim nigdy nie słyszałem. Zarzucanie mi wożenia jakiś śmieci dla swojej rodziny itd. to, co Pan

powiedział i te 400 000, że oczywiście dla wszystkich byłoby pięć, a dla Pana wyceniono te 400 000 to przecież to jest żalosne i tego się nie da słuchać i może powinienem zostawić to bez komentarza, ale też byłoby oburzenie, że ja nie komentuję takich spraw. Pan po prostu przekroczył wszelkie możliwe granice i to się dzieje na sesji Rady Miejskiej i niestety w niektórych okręgach będzie Pan miał poklask i to jest najbardziej smutne. W tym momencie, co Pan zrobił to naprawdę ja wyciągnę z tego konsekwencje prawne, jeżeli się Pan nie wycofa z tego co Pan powiedział. Pan przekroczył tutaj wszelkie granice i normy. Dlatego, z pełną świadomością powiedziałem, że ta wypowiedź była żalosna i żenująca i na sesji Rady Miejskiej, nie powinny mieć miejsca tego typu wypowiedzi. Ja jestem zbulwersowany tą wypowiedzią i jeszcze w kontekście tego, że jest Pan członkiem zarządu TKS Biały Orzeł, który non stop ma kłopoty z rozliczeniem się. Pan, jako zarząd nie jesteście w stanie nawet złożyć wniosku o dofinansowania a mówicie, że wy jesteście pokrzywdzeni, że nie macie pieniędzy na swoją działalność, że nie jesteście w stanie zmienić KRS-u itd. i Pan mówi jako mieszkaniec? Jest to niesłychane. Jeżeli jest merytoryka, to jak Pan widzi jestem w stanie się obronić.

Radny Powiatu Wałbrzyskiego – Pan Andrzej Lipiński zaznaczył, że nie pozwoli sobie na to, że Burmistrz mówi, że Pan Dariusz Bydłosz jest członkiem Zarządu TKS i ma się nie odzywać bo jest członkiem tego zarządu. To co, my mamy siedzieć cicho, mówić, że wszystko jest pięknie, doskonale i cudownie? Mówi Pan o tym, że my się nie potrafiliśmy rozliczyć, kto się nie potrafił rozliczyć? To Pan doprowadził do tego, że te osoby, które były przed nami nie potrafiły się rozliczyć z pobranych środków finansowych - a dlaczego nie potrafiły się rozliczyć? Otóż dlatego, że Pan to tolerował, taka jest zasada. Pan po prostu przyznawał im środki finansowe, a oni robili to jak to zostało ustalone i przyjęte przez Pana pracowników i przez Pana też. Pan zatwierdzał każdy budżet, a Radni przyjmowali wykonanie budżetu to Pan jest również współodpowiedzialny za to wszystko. Chodzi o to, że rzeczywiście gdyby Pan był tak sumienny i tak wspinały i nietolerancyjny dla TKS Biały Orzeł, dla

poprzedniego zarządu to ten zarząd nigdy nie otrzymałby od Pana środków finansowych. Bo od dwutysięcznego któregoś roku, chyba dwunastego nie był zmieniony KRS. No to jak Pan normalnie wydatkował środki finansowe? Przecież oni chyba poświadczali nieprawdę mówiąc o tym, że ten KRS jest taki jak należy, czyli jest właściwy na dany rok. Tego nie było, dlatego ja mam prośbę, o tym terenowym dniu sportowym, niech Pan za dużo nie mówi bo jeszcze z tego będą niezłe chryje i Pan też tu niesie konsekwencje. Jestem spokojny do czasu, ale nie pozwolę sobie również na to, ponieważ wszedłem do tego klubu, Pan mnie nawet do niego namawiał, żebyśmy coś stworzyli i coś zrobili, ale jak się wszystko stworzy to się okazuje, że moglibyśmy na tym zbić niesamowity kapitał ludzki, od razu Pan by normalnie stawał po tej stronie przegranych, a my wygranych. To nie o to chodziło. Chodziło o to, żeby młodzież miała jakieś zajęcie po południu, w weekendy. Zorganizował Pan teraz ten turniej i takie rzeczy mogliśmy organizować, ta sala mogła funkcjonować, ale niestety stało się tak jak się stało. Zaczął Pan konsekwentnie bić w tamten zarząd, tak jak to było rozliczane to Pan doskonale wie. Natomiast, niech Pan już nic nie mówi na ten temat bo my jesteśmy cierpliwi.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi, **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** powiedział, że na szczęście nieprawidłowości zostały wychwycone przez Komisję Rewizyjną i wtedy zaczęliśmy bardzo głęboką kontrolę. Dobrze Pan wie, że ja nie miałem powodu do tego, żeby kontrolować każdą, jedną fakturę, ale w końcu do tego doprowadziliśmy i się okazało, że nieprawidłowości są ogromne. Jeżeli, Pan chce mnie obarczać winą i mówić o jakiś wielkich działach to się Pan przeliczy. Proszę nie wyciągać wielkich dział, a jeżeli Pan chce to się Pan zderzy z ogromną odpowiedzialnością i proszę nie mówić i tutaj nie zastraszać. Dobrze Pan wie, że terenowy klub piłkarski nie był w stanie nawet złożyć wniosku o dofinansowanie w tym roku. Nie byliście w stanie, nie mieliście czasu itd. jeżeli Pan chce porozmawiać o Białym Orle i o tym, co się wydarzyło przez ostatnie miesiące, w jaki sposób ja byłem traktowany przez zarząd m.in. przez Pana Bydłosa, jak byłem nazywany publicznie,

ja byłem już przez poprzedniego prezesa. Jak w chwili obecnej nie jesteście w stanie się rozliczyć, proszę to są naprawdę mocne słowa, które Pan mówi i niech Pan wytoczy te działa. W chwili obecnej jest rozpoczęta procedura w całości roku 2015 i 2016, a to jest początek. Państwo jako klub nie robiliście nic, żeby dzieci miały zajęcia z prawdziwego zdarzenia.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka powiedziała, że na styczniowym spotkaniu kiedy była z Panem Lipińskim oraz z Prezesem – Panem Wielgusem odniosła wrażenie, że była konstruktywna rozmowa i, że wszystko zostało dogadane. Miałam wrażenie, że Panowie się dogadali, stwierdzili, że nie mają dokumentów rozliczeniowych za chyba 2011 czy 2012 rok, kiedy nie byli w tym zarządzie. Pan mówił, żeby było chociaż jakieś pismo i dobrze by było, gdyby takie pismo się pojawiło bo takie miało być - że nie możecie państwo uzyskać materiałów niezbędnych do rozliczenia, tak mówiliście Panowie, że będzie trudno się z tego rozliczyć. Dzisiaj znowu słyszymy coś innego i znowu wracamy do tego tematu. Uważam, że taka prawdziwa ocena pracy Pana Burmistrza to będzie kiedy zakończy się ta kadencja, kiedy będą nowe wybory, kiedy zobaczymy jak ocenią to mieszkańcy w wyborach.

Ja też nie do końca się zgadzam z tym uzasadnieniem, tak jak Pan powiedział jest ono takie, czy takie ale ja się muszę pod tym podpisać. Tutaj również z wypowiedzi Pana Burmistrza wyciągnęłam, że nie wszystko jest tak jak być powinno. W uzasadnieniu powinny być typowe i prawdziwe dowody mierzalne. Teraz tu z wypowiedzi Pana Burmistrza i jego argumentów wynika, zresztą sami wiemy, choćby nawet ten budżet. Ta ocena negatywna za 2018 r. - to nie była negatywna opinia i teraz ja mam się pod tym podpisać? Ta opinia została zmieniona.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz powiedziała, że tak jak Radni głosują za uchwałą to jest to głosowanie za uchwałą, a nie ogólną dyskusją na temat. Dlatego, ja już wcześniej zwracałam uwagę Panu Przewodniczącemu Komisji

Ogólnej, że warto by było dopracować to uzasadnienie tak, żeby Nadzór Wojewody nie miał wątpliwości. Tak jak każda uchwała, która jest przyjmowana większością głosów bądź odrzucana, ona jest przyjmowana na podstawie uzasadnienia do tej uchwały. Jeśli, chodzi o wynagrodzenie Burmistrza rzeczywiście, kompetencją Rady jest zmiana tego wynagrodzenia. Jeżeli, mówimy o obniżeniu tego wynagrodzenia to Radca Prawny podpisuje się pod uchwałą ze względu na to, czy są prawne przesłanki i podstawy formalno - prawne prawidłowo podane. Podstawy formalno - prawne są prawidłowo przedstawione, natomiast Nadzór Wojewody bada zasadność podjęcia każdej uchwały również z punktu widzenia innych przepisów, a one mówią jak Pan sam zacytował w uzasadnieniu, że obniżenie pensji Burmistrza musi być uzasadnione. To uzasadnienie nie wskazuje wprost jakimi przesłankami Rada ma się kierować podejmując decyzję o obniżeniu pensji Burmistrza. Nie ukrywałam również, że zgadzam się z argumentami co do ogólnej oceny działania Burmistrza. Natomiast, nie jestem osobą, która z tego powodu na kilka miesięcy przed zakończeniem kadencji będzie występować o zmianie pensji bo nie wpłynie to na budżet gminy. Jeżeli jest uchwała i obniżamy zgodnie z Kodeksem Pracy pensję pracownika gminy – Pana Burmistrza, który ma wykonywać swoje zadania to proszę przeczytać jak wyglądają takie uzasadnienia w gminach, które obniżają pensje Burmistrza. Pan Burmistrz odniósł się do wskazanych przez Pana przesłanek, dlatego ja pytam, czy chce Pan skorygować to uzasadnienie. Pan uważa, że nie; Radni będą dzisiaj głosować, ja nie będę dzisiaj głosować. My podejmujemy uchwały i chcę się do końca trzymać jednej rzeczy – przepisów prawa.

Radna – Pani Maja Sadowy zaznaczyła, że jeżeli kogoś z Radnych nie przekonuje to uzasadnienie to każdy głosuje zgodnie z własnym sumieniem i własnym przekonaniem. Jeżeli, Pan wnioskodawca stwierdził, że nie widzi powodu do zmiany uzasadnienia to w sytuacji w której uchwała by przeszła o obniżeniu wynagrodzenia Pana Burmistrza to organ na pewno będzie się wypowiadał, być może organ nadzoru stwierdzi, że są tam powody do tego, żeby tą uchwałą uchylić. Uważam, że nie ma

sensu przekonywać kogoś kto, jasno wyraził swoje zdanie.

Odnosząc się do powyższych wypowiedzi **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** zaznaczył, że jest zaskoczony prośbą aby skorygować uzasadnienie itd. Niezależnie od tego ja czuję, że ta uchwała przejdzie i ja bardzo proszę o procedowanie tej uchwały. Wojewoda po takim moim uzasadnieniu nie będzie miał innego wyjścia jak tylko to przyjąć. Teraz pytanie, co państwo będą robili dalej? W marcu też będzie przedłożona taka uchwała, z lepszym uzasadnieniem? W kwietniu? W tym wszystkim nie chodzi o merytorykę, tylko jak trzeba będzie to przez następne miesiące będzie wrzutka. Więc procedujmy, nawet jak to zostanie przegłosowane na „tak” to zostanie uchylone i Pan Gubernat będzie próbował dalej.

Radny – Pan Mariusz Liczbiński powiedział, że autor uzasadnienia się pod nim podpisuje, jako wnioskodawca uchwały i on odpowiada za treść uzasadnienia. Natomiast, Pani Przewodnicząca składa podpis w imieniu Rady pod uzasadnieniem. Skoro Rada zdecydowała, że w takiej formie i z takim uzasadnieniem przyjęła tą uchwałę to Pani, jako reprezentant Rady ją podpisze. Więc, to nie jest Pani uzasadnienie do każdej uchwały, tylko uzasadnienie Pana Burmistrza. Ja tutaj nie rozumiem problemu.

W związku z wyczerpaniem dyskusji w tym punkcie **Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka** odczytała projekt uchwały i poddała go pod głosowanie, jednocześnie informując, że zgodnie ze Statutem Gminy Mieroszów będzie to głosowanie jawne imienne.

Uchwała nr LII/239/18 Rady Miejskiej Mieroszowa z dnia 28.02.2018 r. w sprawie ustalenia wynagrodzenia dla Burmistrza Mieroszowa została podjęta 6 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” oraz 3 głosami „wstrzymującymi się”, jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Za podjęciem uchwały głosowali Radni: Ryszard Gubernat, Mariusz Liczbiński, Kamila Milewska, Maja Sadowy, Ryszard Sierakowski, Dorota Skibska; **przeciwni byli:** Jan Bednarz, Henryk Hnatiuk, Jadwiga Kobus, Wojciech Oleszkiewicz, Dariusz Szmulik; **wstrzymali się od głosu:** Maria Chmielnicka, Małgorzata Jasiak, Justyna Pichowicz.

Podjęta uchwała stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad. 10. Interpelacje, zapytania i oświadczenia Radnych – odpowiedzi Burmistrza.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że w dniu dzisiejszym do Biura Rady wpłynęła interpelacja złożona przez dwie Radne – Panią Dorotę Skibską oraz Panią Maję Sadowy.

Przedstawiona interpelacja stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

W imieniu Klubu Radnych, **Przewodniczący Klubu „Twój Mieroszów” – Pan Mariusz Liczbiński** odczytał złożone interpelacje: dot. problemu skanalizowania gminy Mieroszów oraz interpelacją dot. opłat za kaplicę na cmentarzu komunalnym w Mieroszowie.

Wyżej odczytana interpelacja stanowi załącznik nr 9 oraz nr 10 do niniejszego protokołu.

Radny – Pan Ryszard Gubernat poinformował, że na ostatniej komisji poruszał temat i Pan Zastępca miał się zorientować czyje są lasy na Kościelnej Górze. Mieszkańcy zgłaszali, że jak się idzie w stronę wieży widokowej zaczął działać kornik drukarz. Więc, chciałbym się dowiedzieć, czyje są to lasy.

Zastępca Burmistrza – Pan Rafał Dzimira odpowiedział, że zwrócił się z prośbą do nadleśnictwa w sprawie kornika.

Ad. 11. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzednich sesjach.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka poinformowała, że nie było takich interpelacji.

Ad. 12. Wolne wnioski, informacje, apele, w tym mieszkańcy.

Przewodnicząca Rady otworzyła dyskusję w tym punkcie.

W dyskusji głos zabrali:

Mieszkaniec gminy – Pan Mync przypomniał, że w październiku, po wprowadzeniu nowych zasad ruchu w obrębie rynku i przyległych ulic zgłaszał do Pana Burmistrza problemy wynikające z nowych uregulowań, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, którzy działają przy ul. Mickiewicza. Kolejna rozmowa była w styczniu i mówił Pan, że wszystko jest na dobrej drodze. Parę dni temu na stronie BIP-u ukazało się ogłoszenie o naborze ofert na projekt dot. zmiany istniejącej regulacji ruchu, a termin na składanie ofert jest do końca kwietnia. Zanim nowe zasady zostaną wprowadzone Pani w referacie stwierdziła, że wcześniej jak przed wakacjami nie ma się co spodziewać. Jest to stanowczo za późno. W tej chwili reprezentuję także innych przedsiębiorców. My w tej chwili jesteśmy narażeni na łamanie prawa oraz przy okazji na karne mandaty. Ponieważ, policja już kilkakrotnie nas ostrzegła, że nie mamy prawa się tam zatrzymywać - niezależnie od tego, czy my przyjeżdżamy z towarem, czy przyjeżdżają do nas dostawcy i będą nas karać mandatami. Od października do wakacji jest mnóstwo czasu, a my nie mamy tyle czasu żeby unikać

konsekwencji łamania prawa i unikania mandatów. Dla nas jest to utrudnianie prowadzenia działalności gospodarczej, więc prosimy Pana o podjęcie natychmiastowych działań w celu uregulowania tej sytuacji.

Odnosząc się do powyższej wypowiedzi **Burmistrz Mieroszowa** powiedział, że rzeczywiście po zmianie organizacji ruchu, znak mówiący o rozpoczęciu strefy zamieszkania został postawiony bo tak został zaprojektowany przez projektanta i rzeczywiście tutaj nikt tego nie wyłapał, z czym ja się nie zgadzam. Ten projekt powinien w każdym miejscu przy rynku rozpoczynać strefę zamieszkania. Tak jak Pan zauważył, niestety ta procedura trwa. Jeżeli chodzi o zmianę projektu, myśmy rozmawiali, że moglibyśmy wcześniej fizycznie ten znak przestawić, ale przecież to będzie niezgodne z przepisami i z prawem. Prowadziłem rozmowę z jednym z przedsiębiorców i w chwili obecnej, szybkie rozwiązanie jest takie, że chcielibyśmy spróbować jakie są możliwości. Z racji, że jest to droga gminna, więc są takie możliwości, żeby przekazać Państwu pozwolenia na parkowanie, jeżeli chodzi o dostawców takie, żeby Państwo mieli u siebie w sklepach, w momencie kiedy dostawa przyjeżdża, za szybę takiego samochodu jest wkładane pozwolenie wydane przez gminę, żeby można było ten towar rozładować i żeby ten kłopot zniknął do czasu zmiany organizacji ruchu. Natomiast, padły jeszcze propozycje, żeby namalować kopertę, ale koperta również jest zmianą organizacji ruchu i wymaga projektu. Ja tylko mogę przeprosić, że tak to się przedłuża.

Potwierdzając słowa Pana Mynca odnośnie karania mandatami kierowców stojących pomimo posiadanych tymczasowych pozwoleń, **Radny – Pan Ryszard Gubernat** powiedział, że spotkał się z taką sytuacją. Panowie z Policji wlepili mandat stuzłotowy kierowcy samochodu, który dostarczał gazety do sklepiku.

Z tego co pamiętam, na całą inwestycję związaną ze zmianą organizacji ruchu itd. wydaliśmy 40 000 zł. Z tego co Pan tu mówi, jest nabór na wnioski do kolejnych zmian tej organizacji ruchu i czy to znów będzie 40 000 zł ?

Burmistrz Mieroszowa odpowiedział, że w jednym projekcie są robione zmiany na trzech ulicach. Dwie inne ulice są spowodowane tym, że dostaliśmy informację z Powiatu, że należy tam również tą organizację zmienić. Także, to jest robione jednocześnie – na pewno jest to ul. Mickiewicza i jeszcze dwie dodatkowe, zupełnie poza obrębem rynku i okolicy.

Wiceprzewodnicząca Rady – Pani Justyna Pichowicz zwróciła się z pytaniem, czy ktokolwiek z Radnych zapoznał się z przepisami, które ostatnio pozostawiła w Biurze Rady. Czy była reakcja ze strony pracowników urzędu? Że, jakby zajmą się tą sprawą? Ja przygotuję ten projekt.

Przewodniczący Klubu Radnych „Twój Mieroszów” – Pan Mariusz Liczbiński w imieniu Klubu Radnych powiedział, że zostało to przeanalizowane. Nasze stanowisko jest takie, że nie należy podejmować takiej uchwały.

Przewodniczący odczytał stanowisko Klubu Radnych „Twój Mieroszów” w sprawie stwierdzeń Radnej – Pani Justyny Pichowicz dotyczących propozycji przygotowania uchwały o przystąpieniu do protestu przeciw projektowi ustawy o Polskiej Agencji Geologicznej.

Stanowisko Klubu Radnych „Twój Mieroszów” stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady – Pani Maria Chmielnicka poinformowała o korespondencji, która wpłynęła do Biura Rady:

- pismo skierowane również do Pana Burmistrza z Regionalnej Izby Obrachunkowej, które stwierdziło nieistotne naruszenie prawa w Uchwale Rady Miejskiej Mieroszowa L/230/18 z dnia 12.01.2018 w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mieroszów.

- na moje ręce wpłynęło pismo w sprawie remontu drogi dojazdowej na ul. Powstańców, poprosiłam o sposób załatwienia tej sprawy Pana Burmistrza. Odpowiedź została przekazana na moje ręce oraz na ręce adresata pisma.
- Klub Sportowy Biały Orzeł do wiadomości przesłał odpowiedź na pismo z dnia 26.01.2018 r. o nie otrzymaniu pisma z dnia 20.12.2017 r. w związku z tym, nie potrafią się ustosunkować do zapisów w tym piśmie.
- pismo od Wojewody Dolnośląskiego – to pismo, które zostało zacytowane przez Pana Burmistrza odnośnie oceny Nadzoru wskazanego przez Klub Radnych.
- Ochotnicza Straż Pożarna z Mieroszowa zwróciła się do Pana Burmistrza z prośbą, w celu realizacji zadań poprawiających bezpieczeństwo mieszkańców gminy Mieroszów. Chodzi o prowadzenie działalności użytkowej lokalu przy pl. Niepodległości 21a. Zwrócili się z prośbą o oddanie w dzierżawę na preferencyjnych warunkach działki nr 353/28 w Mieroszowie.
- pismo podpisane przez Pana Burmistrza informujące, że w związku z wnioskiem mieszkańców dot. utworzenia Sołectwa Kamionka zarządzono przeprowadzenie na terenie gminy Mieroszów konsultacji społecznych z mieszkańcami gminy Mieroszów w sprawie podziału Sołectwa Rybnica Leśna na dwa odrębne Sołectwa oraz nadania Statutów nowo powstałym Sołectwom.
- Sprawozdania Sołeckie złożone przez Sołectwa Kowalowa, Rybnica Leśna oraz Nowe Siodło.
- Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansów w szkołach prowadzonych przez gminę Mieroszów.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że gdyby ktoś z Radnych chciałby wpłacić kwotę na defibrylator (100 zł) jest taka możliwość do końca tygodnia. Ja potem przekażę to co już mamy, na ręce Pani, która przyjmuje te wpłaty.

Odnosząc się do zapytania Radnego – Pana Mariusza Liczbińskiego w związku z przedsiębiorcami na ul. Mickiewicza, **Burmistrz Mieroszowa – Pan Marcin Raczyński** odpowiedział, że cała procedura jest już w trakcie. Może to chwilę potrwać, natomiast próbujemy znaleźć inne rozwiązanie i sprawdzimy to, o czym Pan mówił, że rzeczywiście nie ma takiej możliwości, jeżeli chodzi o ruch drogowy.

Ad. 13. Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Mieroszowa zamknęła LII Sesję Rady Miejskiej, dziękując wszystkim za przybycie.

Protokołowała :

A. Podgórska